GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-ciej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu i na prowincyi **1 Mk. 50 f.**

Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12. Pojedyncze numera do nabycia w Ekspedycji, ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorążczyzna 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Konto P. K. O. Nr. 141,699.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	20 Mk
" " z dostawą	24 Mk
z przesyłką pocztową w Polsce	25 Mk
" " w innych państwach	40 Mk

Ceny ogłoszeń (anonsów): Wiersz nonpar. 7 łamowy lub jego miejsce 1 Mk 50 f., tabelaryczny i liczbowy 1 Mk 80 f. — Drobne ogłoszenia po 40 f., od wyrazu tłustym drukiem podwójnie.

Nadesłane i nekrologja po 4 Mk, po kronice i komunikaty 5 Mk, za wiersz 4 łamowy lub jego miejsce miary nonpar.

Ogłoszenia w Dzienniku urzędowym po 2 Mk, tabelaryczne i liczbowe po 2 Mk 50 fen. za wiersz nonpar. 4 łamowy lub jego miejsce.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, Podwale l. 3., w godzinach od 8—2 i od 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny otrzymają tylko całe i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej" za połowę rocznej prenumeraty tj. 63 K. (42 Mk.)

„Przewodnik" osobno prenumerowany kosztuje 126 K. (84 Mk.)

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnika" pod adresem: Lwów, ul. Wałowa Nr. 31, I. piętro (nad mezzaninem).

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Prezydent Małopolskiej dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie przeniósł praktykantkę pocztową Jadwigę Kiserównę z Rawy ruskiej do Lwowa.

Na mocy § 7 a) ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr. 66 Dz. pr. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym broszury H. Piddubnego „Rozbyjte kajdany" nakładem komunistycznej partji wschodniej Galicji w Wiedniu i komunikatów biura „Rosta" bolszewickiej agencji korespondencyjnej w Wiedniu.

Zarazem odbiera się tym pismom debit pocztowy wskutek ich wrogich tendencji, gloryfikujących idee bolszewickie i przekręcających fakta na korzyść sowietów.

Na mocy § 7 a) ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr. 66 Dz. pr. p. zakazuje się rozszerzania na Małopolskim obszarze administracyjnym czasopism: 1. *Korespondencja polska, Correspondence Polonaise, Polnische Korrespondenz* wychodzącej w języku francuskim i niemieckim w Wiedniu, 2. *La Vie Ouvrière* wychodzącego w Paryżu, 3. *Russische Korrespondenz*, wychodzącej w Wiedniu.

Zarazem odbiera się tym czasopismom debit pocztowy wskutek ich wrogiego dla Polski kierunku i sprzyjania zasadom bolszewizmu.

Z frontów.

Komunikat sztabu generalnego.

Z dnia 3 września b. r.

Na froncie od Suwałek do Włodawy, sytuacja bez zmiany.

Armja konna Budiennego koncentruje się pod przykryciem świeżo przybyłych oddziałów piechoty. Oddziały te, usiłując zatrzeć wrażenie klęski, jaką armja konna poniosła, przeszły w rejonie Hrubieszowa do samodzielnych działań zaczepnych. Po krwawych walkach akcję tę zlikwidowano.

Na południowym odcinku grupa majora Łukawskiego, po zaciętej walce, wyparła nieprzyjaciela z Bełza, zdobywając 4 kulomioty, 12 wozów z końmi, oraz obfity materjał techniczny.

Na wschód od Lwowa oddziały nasze wysunięte na linji Bugu i Gniłej Lipy, były kilkakrotnie atakowane pod Buskiem i Firlejówką. Ataki przy wydatnej pomocy czołgów odparto. Wzdłuż Dniestru obustronna działalność wywiadowcza.

Naczelne Dowództwo Sztabu Generalnego.

*

Lublin. Dowództwo 3 armji, oddział II., sekcja polityczno-prasowa, komunikuje:

Na odcinku od Bytowca do Hrubieszowa, w kierunku wschodnim i północnowschodnim, stwierdzono bezładny odwrót jazdy bolszewickiej. Drogi zapełnione trenami, które częstokroć posuwają się w ośmiu rzędach.

Nasze oddziały, ciągłą akcją, wprowadziły wielki bezład w szeregach bolszewickich.

Grupa gen. Stanisława Hallera, która operowała na tyłach armji Budiennego, a następnie rozbiła jego oddziały, wywołała jednocześnie zerwanie łączności między poszczególnymi oddziałami armji Budiennego.

Wojska bolszewickie zaatakowały trzykrotnie przeważającemi siłami nasz odcinek, w rejonie Nieledni. Energicznym kontratakiem odparto nieprzyjaciela, zadając mu duże straty w zabitych i rannych. *Pościg* za poszczególnymi oddziałami Budiennego, w toku.

Zdobycz w jeńcach, armatach, karabinach maszynowych i innych, wielka.

W okolicy Wolicy śniatyckiej, stoczono wielką bitwę z oddziałami jazdy bolszewickiej, w stylu walk Napoleońskich. Jako przykład posłużyć może fakt, że artylerja wyjeżdżała na odkryte pozycje, skąd ogniem rażyła nieprzyjaciela. Pierwszy raz wszystkie cztery dywizje w skład armji Budiennego wchodzące, poniosły dotkliwą klęskę.

Jestto wielkie zwycięstwo, armja Budiennego bowiem w oddziałach bolszewickich, uważaną była za niezwyciężoną.

Naczelne Dowództwo wojsk ukraińskich przesyła gratulacje.

Z Warszawy telegrafują:

Adjutantura Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich podaje treść depeszy, otrzymanej przez Naczelnika Państwa w dniu 1 b. m.:

Naczelnik Państwa i Wódz Naczelny Marszałek Piłsudski.

Naczelne Dowództwo wojsk ukraińskich prosi Jego Ekscelencję przyjąć najserdeczniejsze gratulacje z powodu wspaniałych sukcesów dzielnych sprzymierzonych wojsk.

Wzniosłe czyny armji polskiej stanowić będą chlubną kartę w historji strategji współczesnej. Uczucie głębokiego patrjotyzmu narodu polskiego i ścisłe węzły, które łączą wojska z Naczelnym Wodzem, zamanifestowały się w bojach decydujących pod Warszawą, które zakończyły się zupełnem rozgromieniem bolszewików.

Armja ukraińska niezmiernie się cieszy z tryumfów Wojsk Polskich nad wspólnym wrogiem i zapewnia, że wraz z wojskami polskiemi walczyć będzie do ostatecznego zwycięstwa, aż do zupełnego zniszczenia nieprzyjaciela, który niósł zagładę wolności narodów.

Zwycięstwo bratnich wojsk polskich przyczyni się do wyzwolenia ostatecznego narodu ukraińskiego, w dniu, w którym wspólne wysiłki dojdą do upragnionego przez oba narody celu.

Glossy o akcji Ministra Grabskiego w Paryżu.

Z Paryża telegrafują przez Agencję Havasa: Polski Minister Grabski, oświadczył przedstawicielowi *Petit Parisien*, że podjął się podwójnego zadania:

Po pierwsze zawrzeć układ handlowy, celem uregulowania przywozu i wywozu między obu krajami, a powtóre zawrzeć umowę z przedstawicielami francuskiego świata finansowego, co do uruchomienia zaliczek przyznanych Polakom, za oddanie materjału wojskowego. Rząd polski uważa, że nadeszła obecnie chwila, aby zawrzeć z Francją umowę, któraby nawiązała silne stosunki gospodarcze między obu Państwami. Obecność Grabskiego w Paryżu, powinna być uważana za manifestację Rządu warszawskiego, celem zawarcia honorowego pokoju.

Marja Bańkowska. 28)

Piosnka żołnierza.

(Ciąg dalszy).

Pokochałem cię od pierwszej chwili, choć nie od pierwszego wejrzenia. Z początku to uczucie było takie tkliwe i jakby dziecinne, takie czyste i nadzmysłowe. Zdawało mi się chwilami, że dzieją się cuda na świecie, że to cień tej, która mnie niegdyś kochała, przybiegł do mnie z zaświatu, widząc moją bezdenną nędzę. Potem to wrażenie pierzchnęło. Przeczułem cię młodą i piękną. Pokochałem twój głos, twoje ręce, twój chód i zapach twego ciała. Byłaś dla mnie dobrą, tak prawdziwie dobrą, jak bywają kobiety dla tych, których kochają. Bywały chwile, kiedy moja dusza była jedną jątrzącą się raną, a tyś jej nigdy wtedy nie dotknęła boleśnie.

Walczyłem ze sobą długo, chciałem milczeć i — nie jestem w stanie!

Hanka podniosła się, wzięła go za rękę i powiedziała.

— Byłam dla pana dobrą, niechże mi pan złem za dobre nie płaci, niech mi pan obieca, przysięgnie, że pan żyć będzie. Ja pana nie opuszczę, zostanę, zostanę, nadal...

Potrząsnął głową: — Nie, nie obiecam, ani nie przysięgnę. Widzi pani miłość — siostro — choćby najmilszych nie jest silniejszą od śmierci. Tylko miłość ist tna, miłość kochanki, żony, może zwyciężyć śmierć.

— A gdyby...

— Co?

— Gdyby tak było w istocie — wyszeptała.

— Wtedybym przysiągł i żył. Wtedy chciałbym żyć i bałbym się śmierci, któraby mogłaby mi wyrwać i życie i szczęście.

— Więc ja wyjdę za pana, jeśli pan chce — rzekła bezdźwięcznie.

— Ach nie! Czy pani sądzi, że chciałem urządzać szantaż? Nie chcę małżeństwa z litości, która po ślubie zmieniłaby się we wstręt. Nie dla miłosierdzia i litości szukałem śmierci, tego mi nie zabraknie nigdy, ludzie mają dobre serca. Ja chciałem czarownej bajki, gwiazdy z nieba, poprostu cudu, — pannnej miłości.

Zapadła chwila ciszy, poczem do uszu Jana, dobiegł jej drżący, spłakany szept.

— Pan ją... ma.

— Co, co?— wyszeptał bojąc się, że mu się zmysły mącą.

— Kocham pana — powtórzyła jeszcze ciszej.

Jana opuściły zupełnie siły; opadł na fotel, jak podcięty, na czoło wystąpiły mu kropelki potu.

— Przyjdź do mnie... bliżej — wyszeptał słabym głosem — powiedz mi to tak, abym mógł uwierzyć.

Wtedy ona zbliżyła swoją twarz do jego twarzy, zawisła nad nią ustami i powiedziała: „Kocham cię — Jasku"!

W dźwięku tego imienia tyle było tkliwości, tyle pieszczoty, tyle tęsknoty i bólu, tyle słodyczy, że nie mógł wątpić dłużej — uwierzył.

Osunął się przed nią na ziemię cichy, drżący, położył głowę na jej kolanach i długą chwilę tak pozostał bez ruchu.

Potem ocknął się, wziął jej twarz w ręce i przesunął po jej rysach dłonią, włosy jej uwolnione z więzów kornetu spłynęły falą na ramiona, zbierał je i przesiewał między palcami.

— Jakżeś ty piękna — kochana — szeptał przez łzy. Nie widzę cię, lecz czuję cię oczyma duszy. Jak jedwab miękkie i cienkie są włosy twoje. Czarne są — nieprawdaż jedyna? Tylko ciemne włosy pachną tak cudownie, — zapachem nocy letnich. Czuję wypukłe łuki twych brwi i oczy podłużne słodkie... o jak mi pod palcami trzepocą jedwabiste skrzydła twych rzęs. Twoja twarz ma gładkość liljowych płatków i aksamitną miękkość brzoskwiniowego puchu, — a usta twoje. — jak pełne, rozkwitłe są usta twoje i jak płonące, — kochana!

Zamknął ją w ramionach, kołysał lekko w ekstazie bezmiernego szczęścia, tulił twarz w jaśminowe płatki jej dłoni, sennie powtarzał urywane zdania indyjskiej bajki o szczęściu.

— Tyś moja, moja! O ty, wykołysana, wśród moich samotnych snów.

XIV.

Wiosna szła. W połowie lutego zeszły się odwilże, które do cna stopiły śniegowe wały gdzieniegdzie tylko w głębokich bruzdach na roli, w ciemnych rozpadlinach wąwozów, krył się brudny, porowaty lód. Pękły kry i z szumem ruszyła Święta do Wisły, rozlały się szeroko wody wokoło, jak okiem rzucić, lśniła w słońcu błękitna, migotliwa tafla wiosennych roztopów.

Ciepłe wiatry wysuszyły tę nadmierną obfitość wód i pozostawiły tylko rozkoszną, świeżą wilgoć, która jak krew świeża przeniknęła ziemię. Podeschły gościńce, w rowach przydrożnych zakwitły białe przylaszczki a na mokrych łąkach zafalowało złote jezioro kaczeńców. Wiatr przepędzał po niebie kuliste, białe obłoki, które nisko płynąc na ziemię zalewały ją rzęsistym, ciepłym dżdżem.

Gdy po kilku dniach deszczowych, słońce wyjrzało z za chmur, nie poznało już swojej ulubienicy.

Wiosna swatka, przywiozła z zagranicy cudowne stroje: zielone aksamity, opalowe woale, brylanty i perły. O, jakże piękną stała się kochanka w tych bajecznych szatach; płynęły też gorące, słodkie pocałunki na jej młode ciało, które prężyło się i oddychało radosną rozkoszą.

Powróciły z wyrajów ptaki; w sitowiach nad jeziorem zawrzało życie. Trzęsło się tam wszystko od łoskotu skrzydeł, od nawoływań i pokrzyków, od tej dziwnej gędźby zakochanych ptaków.

Powrócił bocian z małżonką, stateczny i uczciwy i na najwidoczniejszem miejscu, na dachu stodoły rozłożył gniazdo, jakby chciał rzec: „Uczcie i patrzcie się, jak wyglądać ma szczęście małżeńskie".

Ale mało znalazł naśladowców; cyganerja ptasząt i inna hołota, wolała kryć się po pachnących gąszczach rozkwitłych krzewów i pić pełnemi dzióbkami rozkosz, a potem zamykać oczy na plotki i oburzenie opinji publicznej i zanosić się od radosnego krzyku i hałasu.

Zakwitł ogródek babci Kreścieniowej, zapłonęły żółte i szkarłatne tulipany, zapachniały fioletowe główki hjacyntów, białe narcyzy zakwitły wzdłuż ścieżki długim szpalerem. W puszystej młodziutkiej trawie ukryły się modrookie niezapominajki, rozdzwoniły się białe konwalje, aksamitne, ciemne oczy bratków, uśmiechnęły się do różowych stokroci i zapach białej czeremchy rozpylił się w powietrzu

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mozolna droga do pokoju.

Polacy przedstawili, wedle *Daily Express*, sowietom następujące kontrpropozycje:

Linja graniczna, zakreślona przez Curzona, będzie przesunięta dalej na wschód.

Polska nie przeprowadzi rozbrojenia, dopóty, dopóki nie nastąpi ogólne-europejskie rozbrojenie.

Małe narody, znajdujące się między Polską a Rosją będą samorządne.

Dobra polskie, skonfiskowane przez Rosję, zostaną zwrócone.

Rosja będzie mogła używać linji kolejowej Grajewo dla handlu z Niemcami, jednakowoż tylko pod kontrolą polską i z warunkiem, że linja ta nie będzie używana do transportu materjału wojennego.

*

Jak donosi *Przegląd wieczorny*, wczoraj popołudniu rozpoczęły się obrady komisji międzyministerjalnej, wybranej na wczorajszej Radzie Ministrów, która łącznie z członkami polskiej delegacji pokojowej przygotować ma konkretne warunki Rzeczypospolitej Polskiej.

Wyniki narad komisji będą przedstawione R. O. P, które prawdopodobnie zbierze się jutro pod przewodnictwem Naczelnika Państwa.

*

Journal podaje, że sowiety wystosowały do rządu angielskiego notę żądającą ogłoszenia warunków angielskich dla zawarcia natychmiastowego pokoju. W zakończeniu noty oświadczają, że armja czerwona mogłaby podjąć na nowo ofenzywę, która byłaby fatalną dla Polski (!!!)

*

W odpowiedzi na sowiecką notę z 26 sierpnia, oświadczył Balfour, że rząd sowiecki zrzekł się żądania utworzenia polskiej milicji robotniczej, a równocześnie zaprzeczył doniesieniu, jakoby rząd angielski uznał życzenie zredukowania armji do 50 000; dodał, że rząd i parlament angielski nie pragną wojny ze sowietami, lecz dążą do zabezpieczenia niezawisłości Polski.

Z oficjalnego protokołu konferencji pokojowej w Mińsku.

Warszawa. Dalszy ciąg wyjątków z oficjalnego protokołu konferencji pokojowej w Mińsku:

Daniszewski oświadcza, że strona rosyjska uważa przedstawione pełnomocnictwa za wystarczające wraz z temi uzupełnieniami, które odnoszą się do Ukrainy. Do tej sprawy wrócono następnie na drugiem posiedzeniu delegacji dnia 19 sierpnia b. r. Odnośny ustęp protokołu brzmi, jak następuje:

Przewodniczący delegacji rosyjskiej oświadczył, iż na pierwszem posiedzeniu plenarnem dnia 17 sierpnia przedstawiciele polscy oznajmili, iż Rząd polski nie uważał za stosowne zaopatrywać delegacji w pełnomocnictwa do rokowań z ukraińską sowiecką republiką rad, gdyż uważał ją za część składową rosyjskiej sowieckiej federacyjnej republiki rad. Mając mandat do pertraktacji z Rosją, delegacja polska zauważa, że jest tem samem upoważniona i do pertraktacji z Ukrainą. Przewodniczący delegacji rosyjskiej oświadcza, że ukraińska sowiecka republika rad jest republiką samodzielną i znajduje się tylko w związku (w sojuszu) z rosyjską. To oświadczenie zostało potwierdzone obecnie przez rząd sowiecki drogą telegramu, podpisanego przez komisarza ludowego do spraw zagran. Cziczerina.

Przewodniczący delegacji rosyjskiej odczytał telegram Cziczerina treści następującej: Daniszewskiemu w Mińsku. Wasze zawiadomienie o nieposiadaniu przez delegację polską mandatu na pertraktacje z Ukrainą, otrzymaliśmy. Wasze przypuszczenie o niedostatecznem poinformowaniu Rządu polskiego w tej sprawie, uważam za w pełni prawdopodobne i uczynione przez was Polakom propozycje uważam za celowe. Jest zupełnie prawdą, że republika ukraińska nie stanowi części rosyjskiej republiki, nawet wtedy, kiedy związek federacyjny między niemi będzie podpisany. Będzie to tylko ścisły związek (sojusz), przy zachowaniu niezawisłości obu stron. Ukraińska republika nie jest i nie będzie, wedle opracowanych projektów związku federacyjnego, częścią składową rosyjskiej socjalistycznej federacyjnej republiki rad, jakiemi są republika baszkirska i tatarska. Samodzielność sowieckiej ukraińskiej republiki jest faktem, który może być nieznany polskiej delegacji, lecz któ-ry teraz trzeba jej dać poznać. Komisarz ludowy dla spraw zagr. Cziczerin.

Przewodniczący delegacji polskiej zwraca uwagę, że federacyjny ustrój sowiecki jest całkowicie nowym ustrojem, w którym trudno się zorjentować przyzwyczajonym do dawnych form prawno-państwowych. Uważaliśmy sowiecką republikę ukraińską za część składową republiki rosyjskiej, i sądziliśmy, że rokując z jednym mandatarjuszem, rokujemy ze wszystkimi. Do rokowania z równorzędnym, suwerennym organizmem państwowym, jakim wedle oświadczenia rosyjskiego jest Ukraina, nie mamy mandatu. Jestto zagadnienie bardzo pogmatwane. Dowodzi tego przebieg zeszłego zebrania, gdzie przewodniczący delegacji rosyjskiej twierdził, że Ukraina wchodzi w skład Rosji. Delegacja rosyjska sama się musiała zapytać swojego rządu, jaki stosunek zachodzi między republiką rosyjską i ukraińską. Wobec stwierdzenia, że republika ukraińska jest samodzielną zupełnie — musimy zwrócić się do rządu o potwierdzenie mandatów.

Przy tej sposobności przewodniczący delegacji polskiej zaznaczył, że dotychczas delegacja polska nie zdołała zamienić ze Rządem swoim ani jednego słowa.

Przewodniczący delegacji rosyjskiej oświadczył, że delegacja rosyjska zwróciła się do rządu rosyjskiego o potwierdzenie swoich oświadczeń w sprawie Ukrainy, że dla niej stosunek obu republik jest jasnym, i że oświadczenie rosyjskiej jest tylko wyrażeniem w słowach istniejących faktów.

Zwrócono się do rządu rosyjskiego z inicjatywy delegacji polskiej, dla której stosunek republiki ukraińskiej do rosyjskiej nie był dostatecznie wyjaśniony. Od samego początku było jasnem, że na zasadzie dotychczasowego mandatu delegacja polska może pertraktować z ukraińską sowiecką republiką rad: chodzi tylko o inne sformułowanie mandatu, gdyż zasadniczych różnic nie ma.

Przewodniczący delegacji rosyjskiej stwierdził, iż uważa za wystarczające oświadczenie, że delegacja polska ma prawo do równorzędnego pertraktowania z republiką rosyjską i z republiką ukraińską, i liczy, że potwierdzenie tego przez Rząd Polski przyjdzie nie długo. Uważa sprawę za wyczerpaną. Przewodniczący delegacji polskiej wyjaśnia raz jeszcze, iż różnica zdań polega na tem, że strona polska uważa ukraińską sowiecką republikę rad za ograniczoną część republiki sowieckiej.

Po wyjaśnieniu z Moskwy, sprawa wygląda inaczej. Okazuje się, że Ukraina jest suwerennem państwem i jest albo będzie sfederowana z Rosją. Od tej chwili rokuje ona zarówno z rosyjską socjalistyczną federacyjną sowiecką republiką jak i z ukraińską republiką rad. Delegacja rosyjsko ukraińska zgadza się ze swej strony na dalsze rokowania pokojowe między republiką polską z jednej strony, a rosyjską sowiecką federacyjną socjalistyczną republiką i ukraińską republiką z drugiej strony na wyżej wymienionych warunkach.

Przewodniczący delegacji polskiej oświadcza, że przyjęcie ostatniej formuły przewodniczącego delegacji rosyjskiej będzie możliwe dopiero po stwierdzeniu przez Rząd Polski mandatu do pertraktowania z ukraińską sowiecką republiką rad. Przyjęcie obecnie przez delegację polską takiej formuły, byłoby samowolnym rozszerzeniem mandatu.

Przewodniczący delegacji rosyjskiej oświadcza, iż według twierdzenia delegacji polskiej mandat jej daje prawo do prowadzenia pertraktacji i z ukraińską sowiecką republiką rad.

Delegacja polska niewątpliwie ma w pełnej mierze prawo ustalenia sposobów (modus) prowadzenia pertraktacji, poczem byłoby to potwierdzone przez Rząd.

Przewodniczący delegacji polskiej odpowiada, że pełnomocnictwa są zupełnie jasne i określają, do czego delegacja polska ma prawo. Rozszerzenie zaś tego na własną rękę byłoby zamianą mandatu.

Przewodniczący delegacji rosyjskiej oświadcza, iż delegacja rosyjska uważa, że delegacja polska zwróci się o zatwierdzenie przez Rząd mandatu i na Ukrainę. W pierwszem oświadczeniu polskiem było powiedziane, że mandat rozciąga się i na Ukrainę sowiecką, którą Rząd Polski uważa za część składową Rosji. Chodzi tylko o formalne stwierdzenie, iż delegacja polska ma prawo do prowadzenia rokowań i z republiką ukraińską. Delegacja nie rozumie, skąd pojawiły się trudności, i chce jedynie mieć potwierdzenie istoty takiego zrozumienia, jak zestawiono powyżej. Rozszerzenie mandatu przez delegację uważa za niemożliwe. Przewodniczący delegacji rosyjskiej uważa sprawę za wyczerpaną. Przewodniczący delegacji Polskiej zapytuje, czy zebranie chce dalej prowadzić obrady. Przewodniczący delegacji rosyjskiej uważa, że można przejść do następnego punktu porządku dziennego, aby ogólne podstawy propozycji rosyjskiej były znane delegacji polskiej. Do kwestji tej wróciła delegacja rosyjska jeszcze raz na posiedzeniu czwartkowem konferencji pokojowej, dnia 25 sierpnia 1920. Ponieważ protokół tego posiedzenia nie został przed wyjazdem części delegacji polskiej z Mińska zweryfikowany, przeto wydział prasowy Ministerstwa spraw zagranicznych ogranicza się do stwierdzenia, że na posiedzeniu tem delegacja rosyjska zwróciła się do delegacji polskiej z zapytaniem, czy Rząd polski przesłał już pełnomocnictwa do rokowań z ukraińską republiką rad. Przewodniczący delegacji polskiej odpowiada, że delegacja polska dotąd nie otrzymała odpowiedzi w tej sprawie od Rządu Polskiego i obiecał telegram swój do rządu w tej sprawie dołączyć do protokołu.

Okrucieństwa bolszewickie.

Wydział prasowy Nacz. Dow. Oddz. II. komunikuje:

Do warszawskiej kliniki chirurgicznej przywieziony został porucznik lekarz Mioduszewski Bolesław z 201 p. p. Złożył on następujące zeznania o okrucieństwach bolszewickich:

Ciężko ranny w bitwie pod Papreciami koło Ostrowia 4 sierpnia b. r. pozostał na pobojowisku i tu został napadnięty przez bolszewików, którzy opanowali plac boju. Oczywiście zabrali p. Mioduszewskiemu portfel z pieniądzmi, pas z rewolwerem i obdarli go z butów i munduru. Jeden ze zbirów, poznawszy w nim oficera, pchnął go bagnetem w brzuch, przebijając ciężko rannego na wylot, i podważając bagnet do góry w celu powiększenia rany. Na prośbę porucznika Mioduszewskiego, by go dobili, bolszewicy odpowiedzieli, że lepiej będzie, gdy się pomęczy i sam skona. P. Mioduszewski został odniesiony w nocy przez ludność cywilną, a następnie przewieziony do szpitala w Białymstoku, w którym doczekał się przyjścia wojsk polskich.

Podchorąży Lason, 5 komp. 201 ochot. p. p. zeznaje, że po bitwie pod Rymontami, widział, jak porucznik baonu Wądołkowski, po bohaterskiej obronie, został schwytany przez bolszewików, którzy go rozebrali, położyli na ziemi, pokłuli 4 razy bagnetami a w końcu dobili nahajkami.

Podchor. Lason ranny w nogę, umieszczony był w szpitalu w Białymstoku, o którego hygienicznych stosunkach świadczy fakt, że w pokoju 7 m. długim, ułożono 64 rannych i chorych na tyfus i czerwonkę. Chorzy zmuszeni byli korzystać z ustępu po kostki brnąc w nieczystościach, które wnosili następnie do wspólnej sali, przez co powstawał duszący odor. Żywności, którą nosiła ludność cywilna, nie dostarczano żołnierzom naszym.

W obu wymienionych wypadkach występowała przeciwko nam 16 dywizja piechoty sowieckiej i 88 dywizja kozaków kubańskich.

*

Ostatnie radja bolszewickie, pełne są inwektyw, rzucanych na Polskę i na jej armję. Po całym świecie roznoszą one najpotworniejsze kłamstwa, o rzekomem okrucieństwie żołnierzy polskich, o znęcaniu się nad ludnością i pogromach żydów, którzy tysiącami są mordowani po wsiach, miasteczkach i t. d. Niektóre organa prasy zagranicznej, skwapliwie chwytają i powtarzają wszelkie, skierowane przeciwko nam oszczerstwa.

Akcja prasowa sowiecka ma cel podwójny. Krzycząc o rzekomych okrucieństwach polskich, pragnie osłabić wrażenie własnych najpotworniejszych zbrodni, a jednocześnie przedstawić Polskę, jako kraj wyjątkowo barbarzyński i wyjątkowo reakcyjny. Wydział prasowy Ministerstwa spraw wojskowych, celem przeciwdziałania ohydnej i wrogiej nam akcji, przystępuje do gromadzenia materjałów przeciwko bolszewikom z naszej strony, dla spożytkowania go przedewszystkiem za granicą.

Na materjał ten, składają się wiarygodne opisy czynów zbrodniczych, dokonanych przez czerwoną armję i władze sowieckie w Polsce, podpisane przez naocznych świadków, protokoły i raporty urzędowe, dane, stwierdzające stosunek ludności do armji i do władz bolszewickich, fotografje, oraz wszystko to, co stanowić może niebudzący wątpliwości materjał przeciwko bolszewikom.

Komunikując o tem, wydział prasowy Ministerstwa spraw wojskowych usilnie prosi wszystkie te osoby, które przyczynić się mogą do pomnożenia dokumentów przeciwbolszewickich, aby zechciały jak najrychlej nadesłać posiadane, albo mogące być sporządzone materjały, pod następującym adresem: Wydział prasowy Ministerstwa spraw wojskowych, Warszawa, Podwale 1. — Uwaga: Materjały zastrzeżone do zwrotu po wykorzystaniu będą posiadaczom zwrócone.

Armja bolszewicka
na terenie niemieckim.

Dziennik Gdański pisze: Polska nie może spokojnie patrzeć, jak pod jej bokiem zbiera się olbrzymia armja bolszewicka, która w sile przeszło 100 000 ludzi może każdej chwili uderzyć na tyły wojsk polskich. Są również różne powody potemu, by powątpiewać, iż rozbrojenie bolszewików i ich odtransportowanie dokonuje się w sposób skuteczny i lojalny. Pisma niemieckie przygotowują opinję do tego, że w Prusach Wschodnich jest za mało wojska, by mogło utrzymać w karbach czerwoną armię. Czyż nie jest to przygotowanie na ewentualne „przerwanie słabych sił strażniczych wojska niemieckiego?“

Wedle ostatnich obliczeń — jak donoszą ze źródeł niemieckich — liczba bolszewików, którzy schronili się do Prus wschodnich, wynosi 43.000. Przyprowadzili oni z sobą 80.000 koni.

Depesze niemieckie podają, że znaczna ilość jeńców w Prusach Wschodnich, stała się prawdziwą plagą. Bolszewicy zabierają się do rabowania ludności, która domaga się, aby ich przewieziono w głąb Niemiec.

Wije się gad nadeptany.

Z Bytomia telegrafują: Wczorajsze prasowe wiadomości z Berlina donoszą, że rząd niemiecki na wczorajszem posiedzeniu nie przyjął jeszcze definitywnych warunków noty francuskiej w sprawie zajść we Wrocławiu.

Przedstawiciele rządu konferowali jeszcze raz z ambasadorem francuskim w sprawie uzgodnienia warunków i przedłużenia terminu ośmiodniowego co do wyśledzenia i ukarania winnych. Ambasador jednak miał oświadczyć, że ma ścisły rozkaz rządu, domagania się spełnienia warunków w zupełności. Termin ich spełnienia upływa 8 b. m., to też niektóre wiadomości prasowe z kół parlamentarnych wskazują na to, że warunki noty będą przyjęte.

Miarodajne czynniki zdają sobie sprawę, że chodzi tu o żądania Francji, która do ustępstw wobec Niemiec nie będzie tak skłonną, jak koalicja, w której dominuje wpływ Belgji, poparty zgodą Włoch.

Jedynie tylko prasa wszechniemiecka oświadcza się za odrzuceniem tych warunków,

Czeskie matactwa.

Ostrawska *Morgenzeitung* podała już dwukrotnie wiadomość o wstrzymaniu wysyłki węgla do Polski z powodu zalegania z zapłatą za pobrany węgiel i koks.

Na podstawie informacji od czynników miarodajnych należy stwierdzić, że Polskie Towarzystwo Handlowe, które finansuje węgiel i koks karwiński, idący do Polski, przekazuje na czas i w potrzebnej wysokości przez banki czeskie potrzebne kwoty w czeskich koronach na zapłatę węgla i koksu. Jednakże banki przekazów na czas nie wypełnia ją. Rekord pod tym względem osiągnęła Živnostenska Banka, która po 9 tygodniach zaledwie jeden z przekazów Polskiego Tow. Handl. przeprowadziła księgowo.

Obecnie sprawa stoi w ten sposób, że dyrekcja kopalni Larischa w Karwinie do 30 sierpnia b. r. miała 800.000 koron czeskich zapłaconych z góry, co można stwierdzić w inspektoracie węglowym w Cieszynie. Wysyłki węgla austr. Tow. górniczo-hutniczego, idące na Śląsk Cieszyński, finansowane są przez śląski Bank eskontowy w Białej i idą normalnie.

A więc nie brak pokrycia finansowego, lecz bierny opór banków czeskich, a w pierwszym rzędzie Živnosteńskiej Banki są przyczyną wstrzymania przesyłek węgla i koksu do Polski.

Ze świata.

— Polski Minister skarbu, w towarzystwie Wiceministra dr. Burgera, przybył z Warszawy do Paryża. Obaj Ministrowie mają zamiar omówić ze swemi kolegami francuskimi, kwestje finansowe i ekonomiczne, interesujące oba kraje.

= Na ulicach Bytomia ukazała się nowa policja plebiscytowa, rekrutująca się częściowo z byłych członków Reichswehry, a częściowo z pośród ludności polskiej. Jest nadzieja, że stosunek między ludnością polską i niemiecką ułoży się należycie. Nadzieję tę popiera fakt, że przedstawiciel na-

wej policji zapewnił na konferencji, iż pragnie przestrzegać ściśle obowiązków służbowych i rozporządzeń komisji rządzącej.

— Pisma wrocławskie donoszą: Pod płaszczykiem uchodźców górnośląskich i męczenników narodowych, napłynęło do Wrocławia bardzo wiele ciemnych postaci. Konieczne jest ogłoszenie stanu oblężenia, aby się ich pozbyć.

— Z Królewca donoszą: Pewna liczba straży granicznej, która wraz z ludnością cywilną schroniła się na terytorjum Prus wschodnich została internowana w obozie koncentracyjnym w Arysie — i obecnie przywieziona do Piławy, w Prusach wschodnich, skąd okrętem przewieziona będzie do Szczecina. Położenie internowanych jest rozpaczliwe, nie posiadają bowiem ani odzieży, ani dostatecznego pożywienia. Pożądaną byłaby pomoc najszybsza ze strony społeczeństwa, jakoteż Czerwonego i Białego Krzyża. Konsulat polski w Królewcu sporządził spis internowanych a transportem ich kieruje rotmistrz Iłowiecki.

— *Neues W. Journal* donosi: W ciągu dnia wczorajszego nadesłały do tutejszych władz koalicyjnych informacje, wedle których armje bolszewicka na szereg miesięcy jest niezdolną do walki. Straty w ludziach i materjale wojennym szczególnie w ciężkiej artylerji i amunicji są tak wielkie, że przy złych stosunkach komunikacyjnych w Rosji, będzie trzeba szeregu miesięcy, aby te luki choćby częściowo wypełnić. O ofenzywie skutecznej niema na razie mowy, tembardziej, że wśród chłopów rosyjskich zwiększa się opór, przeciw nowemu przymusowemu poborowi.

— Prasa niemiecka z 2 b. m., rozpuszcza znów kłamliwe wieści, o nowej ofenzywie bolszewickiej i o ogromnych jej sukcesach. Łomża, Białystok i Brześć mają być w rękach bolszewików, Lwów otoczony zupełnie, artylerja ostrzeliwuje wewnętrzne forty Przemyśla. Wiadomości takie mają pochodzić z Moskwy.

— Niemiecka prasa przynosi dotychczas niesprawdzoną wiadomość dziennika *Osservatore Romano* wedle której Konstantynopol obsadziły wojska greckie. Dziennik watykański podaje, że wiadomość ta nie może być obojętną dla całego świata katolickiego. Należy się spodziewać, że w razie potwierdzenia tej wiadomości, Anglia i Francja nie pozwolą, aby Konstantynopol pozostał w rękach greckich.

— Według urzędowo sprawdzonego głosowania, głosowało w sprawie strajku 610.000 górników za, a 238.900 przeciw strajkowi. Ostateczna decyzja zależy od konferencji trójprzymierza kolejowców, robotników transportowych i górników. Jest nadzieja, że przyjdzie do kompromisu.

— Konferencja w Genewie odbędzie się prawdopodobnie 24 b. m. Oprócz wielkich mocarstw będą zastąpione Belgja i Grecja. Kwestja odszkodowań będzie tym razem gruntownie rozważana. Rząd niemiecki będzie musiał złożyć sprawozdanie z dotychczasowego wypełnienia zobowiązań co do dostawy węgla i broni.

Do dziejów wielkiej wojny.

Uwagi godny dokument podano paryskiemu *Matin*.

Jest to list b. niemieckiego następcy tronu, pisany do ojca w lipcu 1917 r., a więc na rok przed ofenzywą sprzymierzeńców, która miała położyć kres wojnie.

Lekkomyślny, wyszałkowaty książę, ruszał w sierpniu 1914 r. na wojnę pełen nadziei i przeświadczenia że walka skończy się po kilku miesiącach świetnem zwycięstwem Niemiec. Lecz mijały miesiące, a za miesiącami lata, a wojna trwała coraz uporczywsza i zaciętsza bez widoków zakończenia jej zwycięstwem niemieckiem.

I oto zaszła niespodziewana zmiana w umyśle młodego Hohenzollerna. Zrozumiał, że jest okłamywany przez otoczenie, że przedłużanie wojny może doprowadzić do rewolucji w Niemczech i kosztować go koronę. Zdecydował się więc przedstawić ojcu swe obawy i wystosował do niego w tym celu z kwatery swojej w Charleville list, którego najważniejsze ustępy brzmią, jak następuje:

„Czas już najwyższy zestawić nasz bilans i porównać go z bilansem naszych nieprzyjaciół, aby stwierdzić ściśle i prawdziwie, jakiemi ilościami artykułów spożywczych i jakiemi rezerwami wojskowemi może rozporządzać nasza ojczyzna; jak przedstawiają się w chwili obecnej te rezerwy, oraz materjały, broń i amunicja, które w stanie obecnym może wyrabiać. Nie ulega wątpliwości, że jesteśmy daleko słabsi, niż nasi nieprzyjaciele. Lecz bilans materjalny jest niczem, w porównaniu do bilansu moralnego. Nastrój ludności po tych olbrzymich ofiarach, na które musiały się zgodzić wszystkie rodziny niemieckie, jest opłakany. Nędza się wzmaga, rozpacz występuje coraz jawniej. Jest zawsze niepokojącem, w okresach wielkich przewrotów, widzieć kobiety, tracące nadzieję. A właśnie tak jest z kobietami niemieckiemi, zwykle tak bohaterskiemi. Śmiertelność wśród dzieci wzrasta w stosunku przerażającym, choroby zaraźliwe są coraz liczniejsze.

„Jeśli Niemcy nie osiągną pokoju przed końcem roku, to rewolucja będzie nieuniknioną.

„Austrja znajdzie się w takiej samej sytuacji, a raczej życie w Austrji jest jeszcze nieznośniejsze, niż u nas. Cesarz Karol jest bez wątpienia jednym z naszych wiernych przyjaciół, jeżeli jednak będzie miał do wyboru ruinę zupełną Austrji, albo środek do jej ocalenia przez opuszczenie nas, to obowiązki jego względem ludów jego monarchji nakażą mu odłączyć się od nas.

„Co się tyczy Bułgarji i Turcji, to nie mogą już dalej walczyć.

„Nadzieja, jaką pokładano w wojnie podmorskiej, jest próżna. Admiralicja powtarza bez końca: „Za kilka tygodni będziemy ocaleni". Niechaj przejdzie jeszcze tych kilka tygodni, a zobaczymy wysiłki. Jeżeli nie odpowiedzą naszym oczekiwaniom, to starajmy się odważnie o uzyskanie pokoju.

„Nie chodzi już o odniesienie zwycięstwa, o powiększenie Niemiec, o sławę. Chodzi o życie ludu niemieckiego. Nic nie powinno być dla nas droższego. Nasza dynastja będzie w niebezpieczeństwie. Oczywiście dla ciebie i dla mnie będzie to wielkiem nieszczęściem, ale to nic w porównaniu do klęski, grożącej ludowi niemieckiemu.

„Mówmy otwarcie. Nie myślmy już o Belgji. Wyrzeknijmy się wszelkich aneksji nawet na wschodzie. Trzeba rozpocząć rokowania z naszymi nieprzyjaciółmi.

„Pamiętaj, ojcze, o naszym wielkim przodku, Fryderyku, który był zwyciężony przez koalicję, a jednak imię jego pozostało wielkie wobec historji".

Jak zapewnia *Matin*, list ten pochodzi ze źródeł zupełnie wiarygodnych, może więc być uważany za autentyczny. Nic jednak nie pomógł.

KRONIKA.

Lwów, 4 września 1920.

Kalendarz.

Niedziela: 5 września.

Rzym. kat.: **DC. 15. po Św. Wawrzyńca.**

Gr. kat.: **N. 14. po S. Hł. 5.**

Słowiański: **Wodzisława.**

Wschód słońca o godzinie 5 minut 22, zachód słońca o godzinie 6 minut 38.

Temperatura o godzinie 12 w południe 19 stopni.

Poniedziałek: 6 września.

Rzym. kat.: Zacharjasza.

Gr. kat.: Łupa.

Słowiański: Drogowita.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 24, zachód słońca o godzinie 6.36 po południu.

— **Nauczycielstwo u Ministra Rataja.** Korzystając z bytności Ministra Rataja we Lwowie, delegacja zarządu okręgowego T. N. S. W. zjawiła się u niego, aceby go przywitać i przedstawić mu postulaty nauczycielstwa.

Przedewszystkiem prosiła o rychłe przeprowadzenie regulacji poborów, co do której istnieją jeszcze liczne wątpliwości i techniczne trudności. Tak samo sprawa wynagrodzenia za godziny nadliczbowe nie jest jeszcze rozstrzygnięta, co wprowadza niepewność w stosunki gospodarcze nauczycieli. Poruszono dalej sprawę uruchomienia szkół, uwolnienia budynków szkolnych zajętych przez wojsko, oraz nauczycieli, nie pełniących w armji służby frontowej. W tej sprawie p. Minister ma się zaraz po swoim powrocie do Warszawy porozumieć z Ministrem spraw wojskowych. Przedłożono jeszcze Ministrowi prośbę o stosowne subwencjonowanie prywatnych zakładów, aceby umożliwić tymże zniżenie opłat szkolnych, i o opiekę nad ewakuowanymi nauczycielami, a także nauczycielami szkół prywatnych.

Minister obiecał wszystkie te sprawy wziąć pod rozwagę i zarządzić jak najszybsze wprowadzenie ich w życie, o ile to w dzisiejszych warunkach jest możliwe.

W sprawie przeprowadzenia regulacji poborów odbędzie się jeszcze osobna konferencja w Radzie szkolnej krajowej z udziałem delegatów T. N. S. W.

— **Z Ministerstwa Skarbu.** Biuro Prasowe Min. Skarbu komunikuje: Państwowy Urząd Naftowy, który czasowo przeniesiony został do Krakowa, rozpoczyna z dn. 31 sierpnia urzędowanie w Warszawie, Leszno 5, I piętro.

— **Trafiki.** Osoby posiadające upoważnienie do prowadzenia trafik we Lwowie i w okolicy Lwowa, które pobierały materjały tytoniowe w składowniach we Lwowie nr. I a dawniej III. winny się zgłosić w swoim interesie, począwszy od dnia 9 września 1920 do tej składowni tytoniu, do której są obecnie przydzielone z poborem materjałów tytoniowych.

— **Asygnaty na tytoń.** Urzędy i instytucje zechcą się zgłosić po odbiór asygnat na materjały tytuniowe w Dyrekcji okręgu skarbowego Podwale l. 3, od poniedziałku 6 września 1920. Materjał tytoniowy należy do 3 dni pobrać.

— **Wstrzymana ewakuacja.** Otrzymujemy następujący komunikat: Uprasza się o umieszczenie następującego ogłoszenia: Z rozkazu Dowództwa frontu południowego, wstrzymuje się ewakuacje urzędów pocztowych, położonych w strefie IV. na południe od Dniestru i wschód od kolei Ławoczne-Stryj Mikołajów nad Dniestrem, nakazaną rozporządzeniem z 8 sierpnia 1920 L 654/B. p.

Wszystkie urzędy pocztowe, w tej strefie położone, utrzymują odtąd nieograniczony ruch pocztowy i kasowy, z wyjątkiem prywatnych pakietów zwykłych i wartościowych i prywatnych listów wartościowych.

— **Komisja do spraw inwazji bolszewickiej.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych komunikuje, że w celu zbadania skutków inwazji bolszewickiej, utworzona została przy Min. Spr. Wewnętrznych specjalna komisja pod przewodnictwem Szefa Sekcji Urbanowicza.

Zadaniem Komisji tej będzie zbadanie postępowania wojska i władz cywilnych bolszewickich na okupowanych terenach oraz zebranie wiadomości, dotyczących stanu gospodarczego i sanitarnego, uwolnionych od najazdu powiatów.

— **Obywatele polscy w państwach obcych.** Wobec tego, że niektóre państwa, jak naprzykład Królestwo Włoskie i inne pozostawiły do tej pory w mocy przepisy z czasu wojny, obowiązujące wszystkich cudzoziemców do regestracji w ciągu 24 godzin po przybyciu na miejsce, a niewykonanie tego może spowodować dla cudzoziemców niepożądane rezultaty, w tej liczbie wysiedlenie, Min. Spr. Wewn. poleciło PP. Wojewodom, Komisarzowi Rządu i Generalnemu Delegatowi Rządu we Lwowie podać:

„Wszyscy obywatele polscy po przyjeździe do państw cudzoziemskich, winni zgłosić się w ciągu 24 godzin do najbliższego Konsula Rzeczypospolitej Polskiej, celem regestracji i informacji o przepisach władz miejscowych, tyczących się cudzoziemców.

Niewypełnienie tego może spowodować ewentualne represje aż do wysiedlenia".

— **Zaginione bagaże jeńców i uchodźców.** W Wiedniu istnieje Urząd wyrównawczy (Ausgleichsstelle), który prowadzi ewidencję wszystkich reklamowanych nadliczbowych bagaży kolejowych w Austrji.

Poszukiwania w tym urzędzie i na dworcach wiedeńskich za zaginionemi bagażami jeńców i uchodźców, wykazały, że na dworcach znajduje się wiele bagaży, których właściciele od dłuższego czasu się nie zgłosili. Na powyższych bagażach brak często kroć nazwiska właściciela, wobec czego wydanie tych bagaży i odsłanie do Polski jest trudne. Aby bagaże należące do Polaków, znajdujące się na jednym z dworców można dalej posłać do Polski, należy przedłożyć władzy kolejowej dowód nadania (Aufgabeschein) albo wierzytelny tegoż odpis, i podać stację kolejową, do której bagaż ma być odesłany.

W tym celu osoby interesowane zechcą przesłać do państwowego urzędu do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników w Warszawie, ul. Królewska 23 a) dowody nadania, albo przez władze kolejowe uwierzytelnione odpisy tychże, b) nazwę stacji, do której kufry należy przesłać, c) dokładny adres właściciela, d) zobowiązanie właściciela (z wyjątkiem jeńców) do ponoszenia kosztów przesyłki bagaży.

Po nadejściu tych danych, urząd tutejszy spowoduje bezwłocznie poszukiwania i odsyłkę bagaży na miejsce przeznaczenia.

— **Sejm Polski a reprezentacja Bolszewicka.** Drugi wykład cyklu, urządzonego przez Ognisko lwowskie propagandy odczytową profesorów szkół wyższych i średnich, odbędzie się w niedzielę 5 b. m. o godzinie 6 w sali ratuszowej. Mówić będzie świetny znawca stosunków prawnych i administracyjnych dr. Antoni Wereszczyński o jednej z najbardziej zasadniczych kwestji, dotyczących różnicy między prawdziwą demokracją i wolnością, a ohydną jej parodją bolszewicką: o Sejmie Polskim i o reprezentacji bolszewickiej. Problem ten niewątpliwie zainteresuje inteligencję lwowską.

Wstęp bezpłatny. Datki dobrowolne na cele organizacje „Wszystko dla frontu".

— **Konfiskata.** *Hromadska Dumka* Nr. 205 z 5/9 1920, została skonfiskowana za: 1. artykuł wstępny na 1-ej stronie, w którym skreślono ustępy: a) od słów „najbilsz popularnym" do słów „nacjonalna wdacza", b) od słów „na tli toho", do słów „polska własnist", 2. fejleton na stronie 2-ej, który skreślono w całości.

† **Adam Wagner,** em. adjunkt urzęd. pomoc. Namiestnictwa, uczestnik powstania z r. 1863, zmarł dnia 3 września 1920 w 75 roku życia.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek 6 września 1920, o godzinie 11 przed południem z domu żałoby przy ul. Czarnieckiego l. 20 (dom O. O. Karmelitów) na cmentarz Łyczakowski.

— **Błagalne modły przy grobie Bł. Wincentego Kadłubka.** W Jędrzejowie, województwie kieleckiem, od 20—27 sierpnia odprawiły się błagalne modły za Ojczyznę. Uroczystościom tym przewodniczył ks. biskup Łosiński. Tysiące pobożnych pątników z całego województwa kieleckiego spieszyło do grobu św. Patrona Polski. Proboszcz miejscowy, ks. St. Marchewka w imieniu mieszkańców Jędrzejowa, wręczył ks. biskupowi prośbę o kanonizację bł. Wincentego Kadłubka. Prośbę tę podpisały wszystkie urzędy, instytucje społeczne i setki wiernych.

— **Zaburzenia we Frankfurcie n. M.** Z Nauen telegrafują: w czasie demostracji bezrobotnych w Frankfurcie nad Menem przyszło do starcia „Sicherheitspolicji" z demontrantami, przyczem 2 demonstrantów zostało zabitych, a 3 rannych. W czasie rozruchów usiłował tłum zebranych na Kaiserstrasse zrabować sklepy. Przechodzący tamtędy oficer Sicherheitswehry został obity laskami i musiał się ratować ucieczką. Wojska rozpędziły demonstrantów i przywróciły spokój.

— **Pomoc Belgji dla ludności polskiej.** Ze wszystkich stron Belgji nadchodzą wiadomości o powstaniu całego szeregu komitetów, których celem jest niesienie pomocy ludności polskiej.

— **Wranglówki.** Warszawska *Rzeczpospolita* donosi, że wkrótce zaczną kursować w południowej Rosji pieniądze, zamówione w dużej ilości w Anglji. „Wranglówki" te dążą do usunięcia z rynku pieniężnego „dumek", „kierenek", „ukrainek" i rubli sowieckich, którymi zaśmiecona jest cała Rosja południowa.

— **„Spryt" Niemiec.** Havas donosi z Waszyngtonu: Ogłoszono tu komunikat urzędowy, odsłaniający fakt, że Niemcy wysyłają obecnie do Anglji i Stanów Zjednoczonych towary w złym gatunku, po niskiej cenie. Towary niemieckie przychodzące do Anglji, wysyłano do Stanów Zjednoczonych jako towary angielskie i na odwrót, z Ameryki do Anglji jako towary amerykańskie. Komunikat stwierdza, że takie metody dyskredytują towary angielskie i amerykańskie.

— **Głodówka Corka.** Z Londynu donoszą: Burmistrz miasta, Cork, wczoraj, w 21 dniu swojej strajkowej głodówki, doznał ataku osłabienia, lecz zachował pełną świadomość. Pogłoska o śmierci Corca, okazuje się tedy nieprawdziwą.

W Zakładzie Marji Frenklówny wpisy do gimnazjum codziennie od godz. 11—1.

Nauka w zakładzie de Notre Dame rozpocznie się Nabożeństwem w kaplicy szkolnej, w czwartek 9 września o godz. 8.30 — Wszystkie uczenice mają być obecne na Nabożeństwie. *Dyrekcja.*

— **Zakład naukowy im. H. Jordana** rozpoczyna naukę 14. września.

— **Z polskiego Związku prywatnych Zakładów naukowych** donoszą, iż nauka regularna w tychże zakładach, rozpocznie się w pierwszej połowie bieżącego miesiąca. Wpisy odbywają się w podpisanych zakładach od 1 września.

Zakłady: Filippi-Żychowiczowej, M. Frenklówny, H. Jordana, SS. Nazaretanek, Rachnowskiej, SS. Sercanek, J. Słowackiego, Z. Strzałkowskiej, SS. Urszulanek.

Wpisy do koncesjonowanej szkoły muzycznej gry na fortepianie i cytrze J. Pawła Wygnańskiego na rok 1920/21, rozpoczęły się dnia 27 sierpnia i odbywają się codziennie od godz. 9 — 1 przed południem i od 2 — 7 po południu w lokalu szkoły Rynek l. 34, II piętro.

— **Kto ma wiadomości o internowanych w Niemczech,** może poczynić starania o zwolnienie ich, podając nazwę miejscowości, oraz datę aresztowania Ekspozyturze Oddz. II. Naczelnego Dowództwa w Pozna-

niu, powołując się na pismo M. S. Wojsk. O. II. Sztabu L. 3368/def.

— **Katolicki Związek pracownic „Dźwignia"**, urządza w niedzielę 5. września, zbiórkę na dochód „Wszystko dla frontu", z przeznaczeniem dla Przystani Żołnierza polskiego na Podzamczu.

Panie, chętne do pracy, zgłoszą się po odbiór legitymacji, worków i odznak w sobotę 4 września, między g. 5 a 7 wieczorem, w sklepie W. P. Kuczabińskiej, przy pl. Trybunalskim l. 1.

— **Ranni z III. oddz. chirurgicznego szpitala okręgowego we Lwowie**, wyrażają podziękowanie za ofiarowane im przez Dyrektora M. S. O. p. W. Czarneckiego 14 roczników *Dziennika literackiego* i 10 łyżek.

Z okazji sądowo ugodowego załatwienia sprawy Sądzie powiatowym Sekcja III., składa Leon Czaczkes 250 Mk. na rzecz sierot wojennych, bez różnicy wyznania i narodowości.

Ojciec, syn i ona. Na rozpoczęcie nowego sezonu ukazuje się w teatrze świetlnym „Apollo", rzecz naprawdę niezwykła W prześlicznym dramacie p. t. „Ojciec, syn i ona", główną rolę, pięknej markizy d' Armani, odtwarza znakomita i zawsze przez publiczność entuzjastycznie witana artystka Pola Negri. Najnowsza ta rola, jest jakby stworzona dla wielkiej mistrzyni ekranu. Odtwarza bowiem czarującą kobietę, która ciągnie za sobą cały rydwan uwielbień. A dziwnym zbiegiem okoliczności wplotła do tego rydwanu dwa serca: ojca i syna. Stanęła więc na tej drodze równocześnie: wiosna i jesień! Piękna markiza dla wiosny znalazła w duszy swojej tylko zemstę, która skąpała w potokach krwi... Jesieni oddała jedyną swoją miłość. Lecz uczucie ojca wzięło górę nad sercem kochanka i cudna kobieta, zapłacić musiała własnem życiem. Nadzwyczajny ten dramat wspaniale rozpoczyna w „Apollo" jesienny sezon i dodaje niezrównanej Poli Negri jeszcze jeden triumf więcej w jej artystycznej karjerze.

Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).

Na cele Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej.

Ludwik Osuchowski, złożoną na jego ręce przez personal krajowej komisji zasiłkowej z okazji imienin 285 Mp.

Wszystko dla frontu:

Wrześniewska Zofia 40 Mp.

Na rzecz sierót wojennych.

Czaczkes Leon 250 Mp.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru miejskiego.

Sobota, 4 września, popołudniu „Zemsta", komedja w 4 aktach.

Sobota, 4 września, wieczorem „Faust", opera w 5 aktach.

Niedziela, 5 września, popołudniu „Ponad śnieg", dramat w 3 aktach.

Niedziela, 5 września, wieczorem „Noc w Wenecji", operetka w 3 aktach.

Poniedziałek, 6 września, „Pan Poseł", komedja w 3 aktach.

Wtorek, 7 września, „Księżniczka czardasza", operetka w 3 aktach.

Początek przedstawień popołudniowych o godzinie 3·30 popołudniu, wieczornych o godzinie 7.

Lwowski teatr żołnierski. Dziś 4 września o godzinie 7·30 wieczorem, w sali Stow. „Gwiazda" (ul. Franciszkańska 7) odbędzie się „Drugi Wieczór humoru".

W program wchodzą: 1. Uwertura. 2. P. Feltański, Tadeusz w swoim repertuarze. 3. Deklamacja, pna Adamiakówna Z. 4. P. Dobrzański w swoim repertuarze. 5. St. szer. Kolankowski — monologi. 6. j. szer. Müller — pieśni żołnierskie. 7. j. plut. Bojan — rzeczy ucieszne. 8. j. szer. Pilarski — kuplety.

Wieczór zakończy komedja w jednym akcie pod tyt. „I wierz tu kobietom".

W antraktach przygrywać będzie muBaenu zap. 40 pp. pod batutą jedn. sierż. Svatonia. Akompanjament fortepianowy jed. szer. Eitelberg.

W niedzielę 5 września o godz. 7·30 wieczorem odegrane będą „I wierz tu kobietom" komedyjka w 1 akcie, „Protekcja", bluetka w 1 akcie, oraz dwuaktowa komedja Marka Twaina pod tyt. „Komedja o człowieku, który redagował gazetę rolniczą.."

Ceny miejsc na obydwa przedstawienia po 12 i 8 marek, wstęp na salę 4 marki. Żołnierze płacą połowę. Bilety do nabycia od godz. 5 przy kasie.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Stemplowanie banknotów na Rusi Prykarpackiej. *Czeskie Słowo* donosi, że termin ostemplowania banknotów na Rusi Prykarpackiej, został odroczony na nieograniczony czas.

Relacja marki polskiej na Śląsku czeskim. *Prawo Lidu* donosi, że na skutek referatu komisji, wysłanej na Śląsk, celem przekonania się o słuszności postulatów mieszkańców w obszarach przyłączonych do Czech w kwestji relacji marki polskiej do korony czeskiej, zachodzi prawdopodobieństwo, że wymiana marki polskiej na czeskie korony w pewnych specjalnych warunkach i do pewnej wysokości, będzie dopuszczona w relacji: 1 Mk. = 1 kor. cz.

Ogłoszenie.

Na mocy § 10 Rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 22 października 1919 r. (*Monitor Polski* z dnia 24 października 1919 r. Nr. 231), niniejszem cofa się upoważnienie do prowadzenia na terenie b. zaboru austrjackiego parcelacji większych posiadłości ziemskich wydane Ziemskiemu Bankowi Kredytowemu Tow. Akc. we Lwowie w dniu 31 października 1919 r. (*Monitor Polski* z dnia 29 listopada 1919 r. Nr. 255).

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego:
(—) *T. Wilkoński.*

Stan emisji biletów Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej dnia 20 sierpnia 1920 r.

Do 10 sierpnia obieg wyniósł	Mk. 29,265,807.643 —
Od dnia 10 sierpnia do 20 sierpnia wypuszczono	Mk. 1 396 098.454.—
Do dnia 20 sierpnia puszczono w obieg ogółem	Mk 30,661 906.097 —
W tem na podstawie artykułu 2 Ustawy z dnia 26 marca 1920 r. (Dziennik Ustaw Nr. 31 poz. 179)	Mk. 4,956,620.400 —

*) Cyfra ta ulegnie zmianie po otrzymania ścisłych danych ze wszystkich punktów wymiany koron.

Za Naczelnego Dyrektora:
(—) *Bigo*
Główny Skarbnik:
Marjan Karpus.

Wykaz złota i srebra zebranego przez Narodową Organizację Kobiet we Lwowie.

(Ciąg dalszy).

Imię i nazwisko	złoto gramy	srebro gramy
Krupańska Bron. (3 obr. zł.)	34	90
Krupańska Bronisława		1241
Seigalska Wanda		70
Biegańska Zofja	1	60
Trzaskówna Marja		36
Birkmanówna Adela		43
Cieślewiczówna Bronisława	2 8	3·8
Zorjan Olga		73
A. S.	5	24
Kotiers Kalina	1	41
Skarysz Marja		56
Starechedel Zygmunt		58
Koziebrodzcy Antoni Ludwik		11170
Detto		310
M. S.	3	27
Betowski Stanisław	13	486
Bieńkowska Anastazja (1 obrączka zł.)	4·9	
Inż. Bogdanowicz Aleksander		30
Grabiński Wawrzyniec		19
Noworytowa Marja		1548
Świerzowska Zofia (2 obrączki zł.)	11	
Skrzyńska Marja (1 obrączka zł.)	2 5	133
Merunowicz Józefa	3	
Kowalczuk Marja		57
Kopystyńska Stanisława	27	914
Rieger Róża	7	14
Krzysztofowicz Romana (2 obrączki zł.)	5 5	268
Sztembart Jadwiga	5·5	
W. W.		160
Madziel Jan (obrączka zł.)	2·5	
Fallowa Zofja	12	70
Hejnik Emilja	18	177
Girtler Adolfina		38 5
Ks. Hausner Adam	2	21
N. N. (przez p. Demelównę)		7
M. B. i J. L.	6·5	9 5
Jarochowska Jadwiga	7	
Zakład Elektryczny	66·5	
Lityńska Janina (zegarek damski srebrny)	8	
O. M.	2 5	19·5
Czepiełowska Michalina	3 5	
Grabowska Gabrjela		215
Domański Zbigniew		411
Kostecka Eugenja		381

(Ciąg dalszy nastąpi).

Telegramy P. A. T.

W Gdańsku.

Gdańsk. Wczoraj przybył do portu amerykański krążownik pomocniczy „Mars" wraz z torpedowcem.

Gdańsk. Wczoraj rano rozpoczęła się tu konferencja w sprawie transportu do Niemiec bolszewików, internowanych w Prusach wschodnich.

Zdemaskowanie.

Warszawa. Z miarodajnych sfer wojskowych nadesłano następujący komunikat: Podaje się poniżej tłumaczenie dokumentów, świadczących o istnieniu tajnej organizacji wojskowej, pod nazwą „Verbindungsstelle". Organizacja ta, zdaje się posiadać podobny zakres działania, co niemieckie biuro szpiegowskie „Nachrichtenstelle". Centrala tych organizacji znajduje się w Berlinie. Jak z art. III. rozkazu z 2/8 1920 (Hauptverbindungsstele Spree, Tagesbefehl 20/8 1920) wynika, protesty przeciwko transportom wojsk francuskich na Górny Śląsk, były zorganizowane przez wojskowe władze niemieckie. Tagesbefehl z 6/8 1920 świadczy o dostarczaniu broni bojówkom niemieckim na Górnym Śląsku.

I Hauptverbindungsstelle Spree Nr. 435 tajne (Reserve) Wrocław 2/8 1920. Odpis. Rozkaz dzienny. Według meldunków poszczególnych stacji wywiadowczych i centrali dla służby łącznej w Berlinie, musiało udać się obcym osobom uzyskać rozmaite rozporządzenia i sprawozdania układane dla organizacji.

Dochodzenie, które jest obecnie w toku, wykazuje, jakiego rodzaju i w jakich miejscach akcja szpiegowska została uwieńczona powodzeniem. Dlatego jeszcze raz zwraca się uwagę na zarządzenia z dnia 15 maja 1920 Nr. 238/20 i 22 czerwca 1920 Nr. 316/29, na zasadzie których należy odnośnie do każdego urzędnika w służbie łączności zasięgnąć informacji o jego obecnym trybie życia i jego przekonaniach politycznych. Poza tem cała załoga, pozostająca w służbie łączności powinna być pouczona w następujących sprawach:

1. aby przeciwdziałać szpiegostwu, należy w publicznych miejscach podczas rozmów o sprawach wojskowych, zachować jak największą ostrożność, szczególnie w gospodach, tramwajach i kolejach, nigdy bowiem nie można wiedzieć, jakich się ma słuchaczy. Wobec ludzi obcych nie należy być ani zbyt pochopnym do wywnętrzania się, ani zbyt gadatliwym. Urzędnik powinien zachować jak największą dyskrecję w sprawach wojskowych;

2. jeżeli urzędnik sądzi, że ma przed sobą szpiega, doniesie o tem natychmiast swojej władzy przełożonej, aby mogła poczynić kroki, celem uniemożliwienia szpiegostwa. W tym celu powinien urzędnik zapamiętać sobie dokładnie podejrzaną osobę i polecić jej śledzenie. Kto w powyższym kierunku będzie współdziałał, może liczyć na wynagrodzenie specjalne;

3. w myśl zarządzenia z 2 sierpnia 1920 L. 956/29 (centrali łączności) powinny się odbywać we wszystkich miastach plebiscytowych terenu górnośląskiego zgromadzenia protestujące przeciw przewiezieniu francuskich żołnierzy na front wschodni. Zwraca się przytem szczególną uwagę, że w tych zgromadzeniach protestujących powinni brać udział dawniejsi żołnierze Reichswehry, a ci, którzy mają specjalne pouczenie, powinni być wszelkimi środkami popierani. Dyrekcje kolejowe oświadczyły gotowość przesyłania natychmiastowych meldunków centrali łączności o każdym transporcie. — Podp. von Roehr major. Za zgodność: von Larisch por. i adjutant.

II. Hauptverbindungsstelle Spree Nr. 388/8 20 (tajne) Wrocław 6/8 1920. Odpis. Rozkaz dzienny:

1. oczekuje się, że wszystkie stacje służbowe zrobią co możliwe, aby uskutecznić zarządzenia znajdujące się w załączonem piśmie, zwraca się przytem uwagę, że równocześnie będą przeprowadzone dokładne badania przez centralę dla stacji łącznikowej (Verbindungsstellen) łącznie z władzami cywilnemi i policją. Stacja łącznikowa, oddziały wywiadowcze, brygady Reichswehry i komendantury mają dostarczyć dokładnego zestawienia przeprowadzonych wywiadów przez podległe im wojska pod adresem stacji łącznikowej w Berlinie najdalej do 24/8 1920. Należy także donieść o negatywnych wywiadach.

2. na zarządzenie komisji międzykoalicyjnej dla terenów plebiscytowych Górnego Śląska nie wolno więcej przyjmować szyfrowanych depesz z wyjątkiem depesz komisji i wojsk okupacyjnych w umówionym języku. Dopuszczone są tylko depesze handlowe przy użyciu zwykłego klucza handlowego. Każdy urzędnik nadzorczy komisji koalicyjnej może zażądać przedłożenia sobie klucza, dlatego rozkazuje się, aby ważne i szybkie wiadomości przesyłano za pośrednictwem osób szczególnie zaufanych, przyczem poleca się, aby oddawca tych wiadomości otrzymywał pisemne potwierdzenie wykonania zadania. Należy przy tem dokładnie notować termin,

3. wobec niepewności stosunków politycznych w Polsce poleca się gorąco wszystkim podwładnym urzędnikom i całej służbie łącznikowej, aby zarówno listy jak i inne wiadomości do Polski skierowano przez stałych kurjerów komisji łącznikowej do Poznania i komisji granicznej.

4. rozdział amunicji dla straży nastąpi w poniedziałek 16 sierpnia 1920. Kontrolę rozdziału przeprowadzi w zastępstwie dowódcy składów komisarz Mündel i Neissel, resztę pozostałej amunicji przekazuje się składom amunicji 2 i 4 okręgu.

Podp. *von Rode* major.

Za zgodność: *von Larisch* porucznik i adjut.

PO ZAMKNIĘCIU NUMERU.

Sytuacja na froncie południowym.

Lwów, 4 września.

Bełz, który nieprzyjaciel potrafił przedwczoraj opanować, został z powrotem odebrany, a nieprzyjaciel odrzucony na Krystynopol. Oddziały nieprzyjacielskie, które przeszły Bug pod Dobrotworem, zostały rozbite i wyrzucone za Bug, przyczem zdobyto 1 działo, 6 karabinów maszynowych, dużo materjału wojennego, jakoteż wzięto jeńców.

Oddziały nasze zajęły wczoraj po ciężkiej walce Krasne i Przemyślany. Linia nasza przebiega obecnie od Kamionki Strumiłowej wzdłuż Bugu przez Krasne Olszanicę, Przemyślany i dalej wzdłuż Gniłej Lipy.

Ataki nieprzyjacielskie na grupę gen. Pawlenki zostały odparte.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI.

NADESŁANE.

Za tę rubrykę Redakcya nie bierze odpowiedzialności:

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Konkursa.

L. 2924 (8194 2—3)

Konkurs.

Gmina miasta Rzeszowa rozpisuje niniejszem konkurs na posadę:

1. weterynarza miejskiego,
2. urzędnika rachunkowego przy cegielni
3. urzędnika technicznego przy miejskim urzędzie budownictwa.

Pobory przyznane będą zależnie od umowy według norm dla urzędników państwowych. Warunki awansu, ubezpieczenie emerytalne i t. d. unormowane są statutem organizacyjnym dla urzędników gminy miasta Rzeszowa według norm urzędników państwowych. Posada nadaną będzie prowizorycznie na jeden rok, poczem może nastąpić stabilizacja za uchwałą Rady miejskiej zależnie od kwalifikacji i wydatności pracy.

Podania należy wnosić do Magistratu w terminie do 15 września b. r. przy dołączeniu metryki urodzenia, świadectwa przynależności, świadectwa z odbytych studjów i złożonych egzaminów wreszcie świadectw dotychczasowej pracy.

Magistrat król. woln. m. Rzeszowa.

Rzeszów, dnia 28 sierpnia 1920.

L. 21 (8193 2—3)

Ogłoszenie.

Wpisy do szkoły położnych we Lwowie rozpoczną się dnia 8 października i trwać będą do dnia 15 października b. r.

Do szkoły położnych mogą być przyjęte niewiasty zamężne, które nie przekroczyły 40 roku życia, lub niezamężne, które ukończyły 24 rok życia.

Kandydatki winny się osobiście zgłosić u profesora szkoły ul. Pijarów l. 4 i zaopatrzyć się w następujące dokumenty:

1. metrykę chrztu lub urodzenia,
2. metrykę ślubu, ewentualnie metrykę śmierci męża (wdowy),
3. świadectwo moralności,
4. certyfikat przynależności,
5. świadectwo zdrowia i szczepienia ochronnego od ospy, wystawione przez lekarza urzędowego,
6. dowód znajomości czytania i pisania.

Z dyrekcji szkoły położnych.

Lwów, dnia 1 września 1920.

Rozmaite obwieszczenia.

C. IV. 78/20/1. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Rachmielowi Grossmanowi, wniesiony został pozew przez Georga Knoblocha z Borek dolnych o zeznanie dokumentu, na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 6 września 1920 godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 12. Celem strzeżenia praw Rachmiela Grossmana ustanawia się dr. Bernfelda w Ustrzykach, kuratorem który zastępować będzie Rachmiela Grossmana na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki tenże w sądzie tut. się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy.

Ustrzyki, dnia 21 lipca 1920. (8216)

Cb. II. 250/20/1. Przeciw Janowi, Antoniemu i Piotrowi Tokarzom oraz Katarzynie z Tokarzów Latkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Dębicy przez Jana Tokarza pozew o własność parcel bud. 3 i gr. 26/6 i 68/2 w Sepnicy. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 10 września 1920 o godz. 9 rano Nr. 7. Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się dr. Herziga, adwokata w Dębicy, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Dębica, dnia 16 lipca 1920. (8204)

C. II. 360/20. Przeciw Gitli Kirschenbaum, żonie rytualnej Elisze Schwarza, z Mielca, wniesiony został do sądu powiatowego w Mielcu przez Elisze Schwarza, kupca w Mielcu, pozew o uznanie nieważności kontraktu kupna zpn. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audjencja na dzień 7 września 1920 r. Celem strzeżenia praw Gitli Kirschenbaum ustanawia się kuratorem dr. Isenberga, adwokata w Mielcu.

Tenże kurator zastępować będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ta w sądzie się nie zjawi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielec, dnia 28 lipca 1920. (8207)

C. II. 308/20. Przeciw Antoniemu Krukarowi wniósł Józef Krukar z Klimkówki do tut. sądu pozew o własność parceli gr. 506 w Klimkówce na który wyznaczono rozprawę na dzień 7 września 1920 godz. 8 rano w biurze Nr. 2 Kuratorem pozwanego ustanowiono p. dr. Schiffa adwokata w Rymanowie, który go tak długo zastępować będzie dopóki w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy Oddz. III.

Rymanów, dnia 24 sierpnia 1920 (8225)

C. II. 301/20. Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Franciszkowi, Józefowi i Karolinie Obercom z Posady dolnej oraz nieobjętej masie spadkowej ś. p. Marji Królickiej, z Posady dolnej, wniosła Franciszka z Kochanowskich 1 śl. Oberc 2 śl. Materniak, z Posady dolnej do tut. sądu pozew o rozdział realności lwh. 259 kat. gr. Posada dolna na który wyznaczono rozprawę na dzień 7 września 1920 godz. 8 rano w biurze Nr. 2. Kuratorem nieobecnych i nieobjętej masy ustanowiono p. dr. Schiffa, adwokata w Rymanowie, który ich tak długo zastępować będzie dopóki nieobecni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią zaś masa spadkowa dopóki objętą nie zostanie.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Rymanów, dnia 26 sierpnia 1920. (8223)

C. III. 298/20/1. Przeciw nieznanej z miejsca pobytu Marji Spas, z Czarnej wniesiony został pozew o uznanie i wpis prawa własności, na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 15 września 1920 godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 12. Celem strzeżenia praw Marji Spas ustanawia się dr. Bernfelda, kuratorem. Kurator tenże zastępować będzie Marję Spas na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona się w tut. sądzie nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

Sąd powiatowy.

Ustrzyki, dnia 5 sierpnia 1920. (8215)

C. III. 289/20/1. Przeciw Michałowi Swiderko, nieznanemu z miejsca pobytu, wniesionym został pozew o uznanie rozporządzenia ostatniej woli za ważne, przez Fedia Swiderko z Równi, na podstawie którego wyznaczono audjencję na dzień 7 września 1920 r godz. 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 12. Celem strzeżenia praw Michała Swiderko ustanawia się dr. Schaffera, adwokata w Ustrzykach, kuratorem.

Kurator tenże zastępować będzie Michała Swiderko na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki tenże w tut. sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy.

Ustrzyki, dnia 27 lipca 1920. (8214 1—3)

C. II. 461/20. Przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Iwanowi Pomarzak, synowi Katarzyny, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu powiatowego w Rudkach przez Samsona Ungerfelda w Rudkach pozew o 1120 Mk. zw. Na podstawie pozwu wyznacza się audjencję na dzień 30 września 1920 godz. 9 rano Nr. 13. Celem strzeżenia praw Iwana Pomarzaka, syna Katarzyny, ustanawia się p. Iwana Kabana Mikołaja, w Uhercach wieniawskich, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Iwana Pomarzaka, syna Katarzyny, w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Rudki, dnia 20 sierpnia 1920. (8212)

Upadłości.

S. 9/11/194. Uchwała senatu. W sprawie upadłości masy spadkowej bł. p. Jakóba Adama wyznacza się audjencję na dzień 23 września 1920 o godz. 11 przed południem w biurze Nr. 18 niżej wymienionego sądu, celem wyboru nowych członków wydziału. Dla mieszkających poza siedzibą komisarza konkursowego oraz nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli a to: Bernarda Klapholza, Aschera Spiegla, Adolfa Rothmanna, Jakóba Sommernitza w Nachodzie, Jakóba Karla, Gusty recte Goldy Heck, Hane Otte, Róży Karl Markusa Landaua, Fy Feigenbaum, ustanawiamy kuratora w osobie dr Tadeusza Janiszewskiego, adwokata we Lwowie, na koszt i niebezpieczeństwo wierzycieli.

Sąd okręgowy cywilny, Oddz. VII.

Lwów, dnia 9 lipca 1920. (8222)

Licytacye.

E. 131/20/5. Strona zobowiązana Wiktorja Słiż z Wiśniowczów. Na wniosek Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Dębowcu, jako strony egzekwującej, odbędzie się dnia 30 września 1920 o godz. 9 przed południem w biurze w Nr. 32 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: kat. gr. gm. Brzyszczki lwh. 24, oznaczenie realności 34/448 części tejże realności i zobowiązanej Wiktorji Slitowej własnej. Wartość szacunkowa 1 410 koron — 987 Mk Najniższa oferta 940 kor. — 658 Mk Przynależności niema.

Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 19 sierpnia 1920. (8205 1—2)

Spadki.

A. 1602/19/8. Wezwanie dziedziców, których pobyt nie jest wiadomy. Józef Matras, zmarł dnia 19 października 1919 r. w Kamionce małej. Ostatnie rozporządzenie znaleziono. Piotra Matrasa, Michała Matrasa, których miejsca pobytu sąd nie zna, wzywa się, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia dzisiejszego zgłosili się w tym sądzie. Po upływie tego czasokresu odbędzie się rozprawa spadkowa przy udziale dziedziców, którzy się zgłosili i ustanowionego dla nieobecnych kuratora Stanisława Krawczyka, rolnika w Jaworznej.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Limanowa, dnia 27 maja 1920, (8206 1—3)

Amortyzacye.

T. 6/17/2. Na wniosek Leiby Żuranka, z Ustrzyk dolnych, rozpisuje się edykt co do zaginionego weksla na skalę od 1.200 kor. do 15 000 kor. zaopatrzonego tylko podpisem Hersch Mehel jako akceptanta, zresztą niewypełnionego. Posiadacza wzywa się, ażeby go w przeciągu 45 dni od dnia pierwszego ogłoszenia edyktu w sądzie okazał, także inni interesowani mają swoje zarzuty przeciw wnioskowi w sądzie wnosić, w przeciwnym bowiem razie zostałby ten weksel uznany jako bezskuteczny i pozbawiony prawnej mocy.

Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 15 maja 1917. (8224)

T. 350/19. Na wniosek Józefy Radywyłłowej, w Kałuszu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności w Kałuszu Nr. 11424 na kwotę 8000 koron opiewającej, a na imię Józefy Radywyłłowej wystawionej. Posiadacza powyższej książeczki wzywa się, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym razie po upływie powyższego czasokresu książeczka ta za nieważną uznaną zostanie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 8 maja 1920. (7863)

Firmy.

Firm. 33/20. Stow. C. 251. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba Stowarzyszenia: Bilcze: Brzmienie firmy: Spółka Oszczędności i pożyczek w Bilczu stow. zarejestrowane z nieogran. poręką 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Michał Horodyski i Iwan Isyk. 2 Członkowie dyrekcji wybrani: przewodniczącym zarządu Andrzej Horodecki, zastępcą przewodniczącego Wasyl Parus. Data wpisu 10 maja 1920.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 8 maja 1920. (5223)

Firm. 682/20 oddz. C II. 139. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej! Do rejestru oddz. C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Młyn turbinowy w Krzesławicach, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Podwyższono kapitał zakładowy uchwałą spólników z 30 grudnia 1919 LR. 6248 z 810 000 kor. na 987 000 kor. wpłacony w całości gotówką. Podanie zaopatrzona stemplem za 20 kor. Dzień wpisu: 1 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1920. (5038)

Firm. 725/20. Oddz. A. III. 84. Wykreślenie firmy. Z rejestru oddział A. wykreślono: Siedziba i brzmienie firmy: Parowa cegielnia i fabryka dachówek Bronisława Postawki w Kobierzynie skutkiem pozbycia przedsiębiorstwa. Dzień wpisu: 6 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraków, dnia 2 maja 1920. (5036)

Firm. 369/20. Wpis stowarzyszenia spożywczego pracowników kolejowych w Strzyżowie n/W. stow. zarej. z ogr. odpow. Wpisano do rejestru dnia 17 marca 1920 Siedziba firmy: Strzyżów nad Wisłokiem. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie spożywcze pracowników kolejowych w Strzyżowie n/W. stow. zar. z ogr. por. Data statutu: Strzyżów, 23 stycznia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: stowarzyszenie celem sprowadzania środków spożywczych i przedmiotów potrzebnych do gospodarstwa domowego. Dyrekcja: Zarząd składa się z 3 członków i 3 zastępców. Członkami zarządu są: Bedlich Aleksander, Dymitraszek Józef, Witkowski Józef, zastępcami Bicz Kamil, Jaatsch Rudolf i Orsaczek Edward. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą trzej członkowie dyrekcji. Ogłoszenia następują przez afiszowanie w siedzibie towarzystwa i budynku kolejowym. Udział członków ustanowiono na 200 koron. Odpowiedzialność: członek odpowiada do dwukrotnej wysokości deklarowanego udziału.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 13 marca 1920. (4531)

Firm. 199/20 Stow. VIII. 284. Wpis stowarzyszenia Do rejestru stowarzyszeń wpisano dnia 26 kwietnia 1920. Siedziba stowarzyszenia: Jarosław. Brzmienie firmy: Stowarzyszenie Budowlane w Jarosławiu stowarzyszenie zar. z ogran. odpow. Celem stowarzyszenia jest: a) pośredniczyć w dostawach potrzebnych do wzniesienia budowli materjałów, b) kupować i sprzedawać je na własne ryzyko, c) wyrabiać materjały budowlane, d) podejmować się wykonania całych budowli, e) w szczególności zajmować się odbudową zniszczonych przez działania wojenne budowli Umowa stowarzyszenia statut z 20 lutego 1920 sprostowany 15 kwietnia 1920 r. Udział wynosi 500 marek. Każdy członek odpowiada swoimi udziałami i czterokrotną kwotą deklarowanych udziałów. Ogłoszenia następują przez gazetę urzędową i „Tygodnik Jarosławski“. Zarząd składa się z pięciu członków i dwu zastępców. Członkami zarządu są: Szeliga Henryk inżynier, Zdzisław Gadomski inżynier, Józef Chodaniewicz właściciel realności, Antoni Moderer właściciel realności, architekt Władysław Sierosławski, jako zastępcy: inżynier Józef Gawron i Bronisław Szumlakowski, wszyscy w Jarosławiu zamieszkali. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie dwaj członkowie zarządu. Korespondencję zwykłą podpisuje jeden członek zarządu. Oczem się stowarzyszenie zawiadamia z tem, że w myśl Art. 40 statutu winno jest przystąpić bezwłocznie do wyboru 6 członków oraz 3 zastępców Rady nadzorczej.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział IV.

Przemyśl, dnia 24 kwietnia 1920. (4947)

Firm. 477/20/l. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Wpisano do rejestru handlowego Oddz. A. Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: L. Landmann. Przedmiot przedsiębiorstwa: „Import i eksport pierza w Rzeszowie“. Właściciel: Leib Landmann. Dzień wpisu: 29 kwietnia 1920 r.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 29 kwietnia 1920. (4949)

Firm. 28/20 Stow. I. 381. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszenia. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba firmy: „Spółka rolniczo-handlowa i Składnica Kółek rolniczych w Stanisławowie“ stow. zarej. z nieogr. poręką. Członkowie dyrekcji wy

stąpili: Władysław Lisowski. Członkowie dyrekcji wybrani: Tadeusz Burzyński zaś Eustachy Bukowski i Józef S'gmund ponownie wybrani. Data wpisu: 29 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Stanisławów, 29 lutego 1920. (5087)

Firm. 61/20 C. III. 103. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: „Ostoja" ajencja handlowa, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż, wytwarzanie oraz pośredniczenie w kupnie i sprzedaży maszyn i narzędzi rolniczych, nasion, nawozów sztucznych oraz wszelkich artykułów przemysłowych w przemyśle rolniczym potrzebnych, tudzież produktów rolniczych i ogrodowych. Forma spółki: Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością na zasadzie kontraktu ddto 12 grudnia 1919 LR. 3149. Czas trwania spółki nieograniczony. Kapitał zakładowy Spółki wynosi 30.000 kor., wpłacono gotówką 19.500 kor. Zawiadowstwo spółki składa się z 3 zawiadowców. Zawiadowcami są: Natalja Steinowa właścicielka ajencji handlowej w Krakowie Groble 5, Stefan Zawiraki urzędnik prywatny w Krakowie Groble 5 i dr. Stefan Góra kandydat notarjalny w Krakowie ul. Krowoderska 53. Do oświadczeń woli ze Spółką potrzeba współdziałania przynajmniej 2 świadków. Firmę podpisują dwaj zawiadowcy kolektywnie lub jeden zawiadowca z prokurzystą. Spólnicy będą zawiadomieni o zwołaniu walnego zgromadzenia za pomocą listów poleconych Podanie zaopatrzone jest stemplem na 120 kor. Dzień wpisu: 26 stycznia 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II

Kraków, dnia 17 stycznia 1920. (5057)

Firm. 61/20 Stow. IV. 5. W rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych zarządza się przy firmie Stowarzyszenie budowlane w Limanowej, stow. zarejestr. z ogran. poręką wpisano, że na walnem zgromadzeniu dnia 21. marca 1920, odbytem z powodu ustąpienia członków zarządu Franciszka Soleckiego, Władysława Mikołajczyka i Stanisława Pawlika Gwoździeckiego wybrano nowych członków zarządu, a to Edwarda Harlendera, Władysława Krzysztonia i Stanisława Guzaka.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 17 kwietnia 1920. (5096)

Firm. 597/20. Stow. V. 775 Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Borek Fałęcki. Brzmienie firmy: Towarzystwo budowy domu robotniczego w Borku Fałęckim, stowarzyszenie zarejestr. z ogran. poręką. Data statutu: 28 lutego 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem Towarzystwa jest budowa domu robotniczego w Borku Fałęckim dla pomieszczenia związków zawodowych, robotniczych, kooperatyw współdzielczych, czytelni robotniczej, sali na zebrania i uroczystości, innych instytucji popularyzujących wiedzę, wreszcie budowa tanich i zdrowych mieszkań dla robotników. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja składa się z 5 członków. Członkami pierwszej dyrekcji są: dr. Emil Bobrowski jako przewodniczący, Józef Witos jako zast. prew., Artur Mocha jako kasjer, Władysław Janikowski jako sekretarz i Maksymiljan Krudowski jako kontrolor. Podpis firmy: Pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia Towarzystwa obwieszczane będą w dzienniku „Naprzód" wychodzących w Krakowie. Udziały członków wynoszą po 100 kor. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu: dnia 13 kwietnia 1920.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VI.

Kraków, dnia 12 kwietnia 1920. (5055)

Firm. 223/20. Stow. V. 761. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Włosań powiat Podgórze. Brzmienie firmy: Chłopsko robotnicze stowarzyszenie spożywcze, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Data statutu: 28 stycznia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie środków żywności, części ubrań artykułów gospodarstwa domowego, rolniczego i wogóle towarów wszelkiego rodzaju przez zakupno, wytwarzanie lub przerabianie oraz dostarczanie tychże towarów członkom za gotówkę zaraz płatną. Czas trwania: nieograniczony Zarząd składa się z 3 członków: Franciszek Wierzba, Józef Nowak, Stanisław Wawrzynek rolnicy w Włosani. Podpis firmy: Firmę stowarzyszenia podpisuje zarząd w ten sposób, że pod wyciśnięt ą stampiljią firmy stowarzyszenia podpisuje dwóch członków zarządu swoje nazwisko. Ogłoszenia: Wszelkie ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia zaopatrzone podpisami 2 członków zarządu przybite będą w lokalu stowarzyszenia lub na tablicy Urzędu gminnego w Włosani. Udziały członków wynoszą 100 koron. Odpowiedzialność: podwójna. Wpisy szczegółowe: Rada nadzorcza składa się z 6 członków. Dzień wpisu: 8 marca 1920.

Sąd okręgowy, jako handlowy.

Kraków, dnia 19 lutego 1920. (5056)

Firm. 50/19 Rg. A I. 31. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Rg. A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Tłumacz. Brzmienie firmy: Chrześcijańska Spółka handlowa w Tłumaczu. Forma spółki: jawna. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Franciszek Tusinkiewicz. Marjan Szankowski, Leopold Popiel, Józef Kruszelnicki, Jan Wolenik właściciel realności w Tłumaczu i Tow. kredytowe „Oszczędność" w Tłumaczu zastąpione przez dyr. Józefa Kruszelnickiego. Spółka rozpoczęła swe czynności 15 sierpnia 1919. Do zastępstwa spółki i podpisywania firmy uprawniony jest każdy ze spólników osobno z wyjątkiem Tow. kred. „Oszczędność". Dzień wpisu: 13 września 1919.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Stanisławów, 12 września 1920. (5102)

Firm 21/20 Stow. I.229. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm Stowarzyszenia. Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Nadwórna. Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze pracowników państwowych w Nadwórnie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Zmiana statutu: w przepisie § 42, które można w księdze allegatów przejrzeć 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Wilhelm Hoendel i Jan Kokot, tudzież zastępcy Teofil Miarka i Adam Ramsa. 2. Członkowie dyrekcji wybrani: Bronisław Guzewski i Jan Nowakowski, ich zastępcami: Franciszek Nowicki i Albert Peszek. Data wpisu: 29 lutego 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II

Stanisławów, 28 lutego 1920. (5470)

Firm. 328/20 Stow. V 198. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Kraków. Brzmienie firmy: Sądowa spółka spożywcza, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Zmiana statutu: Uchwałą walnego zgromadzenia członków zmieniono § 4 statutu. 1. Członek dyrekcji wystąpił: dr Bronisław Markiewicz. 2. Członkiem dyrekcji wybrany: Zygmunt Rutowski. Wysokość udziału dotąd 40 kor. Obecnie 100 marek p. Dzień wpisu: 20 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy.

Kraów, dnia 20 maja 1920. (5488)

Firm. 56/20 Stow. III. 149. Zmiana dotycząca firmy już wpisanej. Zmiana § 1 statutu wobec czego brzmienie firmy opiewać będzie: Spółka oszczędności i pożyczek w Jaremiówce a nie w Kaczorowach.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 24 kwietnia 1920. (5420)

Firm. 34/20. Stow. I. 439. Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów. Brzmienie firmy: Związek Katolickich koncesjonowanych krawców i krawczyń w Stanisławowie, stowarzyszenie zarej. z ogr. poręką. Data statutu: Stanisławów, dnia 20 lutego 1920 Przedmiot przedsiębiorstwa celem jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez zakupywanie wszelkich potrzebnych do wykonywania przemysłu krawieckiego surowców, materjałów i narzędzi na wspólny rachunek członków, jakoteż sprzedaż wszystkich wspólnie zakupionych towarów swoim członkom i osobom trzecim. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja: Karol Gajkowski, Franciszek Zitta i Stanisław Budawski dyrektorami. Podpis firmy: Firmy stowarzyszenia podpisywać będą dwaj członkowie zarządu pod wypisaną lub wyciśniętą firmą. Ogłoszenia następują plakatami i mogą też być ogłoszone w którymkolwiek dzienniku miejscowym lub krajowym. Udziały członków 200 kor. Odpowiedzialność jednokrotna. Data wpisu 4 marca 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddział II.

Stanisławów, d. 4 marca 1920 (5427)

Firm. 195/20 Stow. IV. 28. Wpisano dnia 4 maja 1920 przy firmie „Spółka oszczędności i pożyczek w Szówsku stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką", że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem dnia 2 listopada 1919 wybrano Piotra Nykla rolnika w Szówsku członkiem zarządu w miejsce zmarłego Stanisława Nykla.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV.

Przemyśl, dnia 1 maja 1920. (5387)

Firm. 209/20 Stow. V. 158. Zmiany dotyczące stowarzyszenia już wpisanego. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 4 maja 1920 przy stowarzyszeniu Pierwsza Spółka spożywcza członków stowarzyszeń kolejarzy „Samopomoc" w Przemyślu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością następujące zmiany: Na posiedzeniu Rady nadzorczej dnia 28 kwietnia 1920 wybrano Mieczysława Wiśniowskiego emeryta kolejowego dyrektorem w miejsce Władysława Wiecha.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. IV

Przemyśl, dnia 1 maja 1920. (5356)

L. Firm 17/20. Stow. II. 28. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych. Siedziba stowarzyszenia: Synowódsko wyżne. Brzmienie firmy: Spiłka oszczadnosty i pożyczok w Synowid ku wyżnim. 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Iwan Cuwanyk, Nykoła Kocur, Tymko Pirus. 2. Członkowie dyrekcji wybrani: Wasyl Karpinec, Iwan Mysyk, Dmytro Omoc. Data wpisu: 27 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Stryj, 11 maja 1920. (5435)

Firm. 54/20. Stow. I. 4. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych Siedziba stowarzyszenia: Złoczów, Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Złoczowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką. Prokura udzielona Władysławowi Górskiemu w Złoczowie, uchwałą rady nadzorczej z 28 kwietnia 1920. Data wpisu 12 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Złoczów, 12 maja 1920. (5393)

Firm. 74/20 Sp. II 57. Prowadzącemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych poleca się, ażeby przy firmie „Kasa Zaliczkowa" w Nowym Sączu, Towarzystwo zarejestrowane z ograniczoną poręką wpisał, że na walnem zgromadzeniu członków w dniu 27 lutego 1920 odbytem wybrano na dalszą sześcioletnią kadencję na członków dyrekcji dr. Władysława Barbackiego, Jana Kosmana i Wincentego Raięg, zaś na zastępców członków dyrekcji Edmunda Kohmana i Antoniego Brudziang.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 8 maja 1920. (5327)

Firm. 205/20 Rej A.I. 4 a. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego. Należy wpisać do rejestru handlowego Oddział A. Siedziba firmy: Przemyśl. Brzmienie firmy: Dom handlowy i komisowy „Promień" Edwarda Zdunikowskiego. Przedmiot przedsiębiorstwa: sprzedaż wszelkich artykułów spożywczych oraz sprzedaż towarów fabrycznych wziętych w komis. Właściciel: Edward Zdunikowski Przemyśl, Słowackiego 39. Dzień wpisu 4 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Przemyśl, dnia 1 maja 1920. (5288)

Firm. 480/20. Wpis stowarzyszenia z ogran. por. Wpisano do rejestru dnia 27 kwietnia 1920 r. Siedziba firmy: Tyczyn Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze organizacji powiatowej dla rękodzieła i drobnego przemysłu w Tyczynie, stow. zar. z ogr. odpowiedzialnością. Data statutu: Tyczyn, dnia 15 marca 1920 Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest nabywanie i dostarczanie artykułów gospodarstwa domowego i środków spożywczych w dobrej jakości po tanich cenach tylko dla swych członków. Dyrekcja: Zarząd składa się z 8 członków i 2 członków zastępców. Członkami zarządu są: Jan Cybulski, Ludwik Kościółek, Leopold Lalicki, Jan Sitek i Tadeusz Janusz dwaj ostatni jako zastępcy. wszyscy w Tyczynie zamieszkali. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą dwaj członkowie dyrekcji Ogłoszenia następują przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia. Udział członków ustanowiono na 100 kor. Odpowiedzialność: Członek stowarzyszenia odpowiada prócz deklarowanych deklarowanych udziałów jeszcze kwotą równającą się podwójnej wysokości deklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 27 kwietnia 1920. (5287)

Firm. 139/19. Stow. I 423. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych: Siedziba stowarzyszenia: Stanisławów. Brzmienie firmy: Nowy konsum centralny, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Stanisławowie. Data statutu: Stanisławów 14 grudnia 1919. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest podnieść gospodarstwo członków przez dostarczanie tymże artykułów codziennej potrzeby w gospodarstwie domowem które stowarzyszenie w tym celu będzie nabywało lub wytwarzało. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: Samuel Steinfeld i Moses Scharf, dyrektorami. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wyciśniętą lub wypisaną firmą obaj członkowie zarządu umieszczają swoje podpisy. Ogłoszenia następują pisemnymi okólnikami i mogą też być ogłoszone w którymkolwiek dzienniku miejscowym lub krajowym. Udziały członków 10 kor. Odpowiedzialność podwójna. Data wpisu: 24 stycznia 1920.

Sąd okręgowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 23 stycznia 1920. (5467)

Firm. 198/20. Rej. A I. 254 Wpis do rejestru handlowego A Siedziba firmy: Jarosław. Brzmienie firmy: Fabryka octu Józef Gawron i Ska w Jarosławiu. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka octu. Firma spółki: jawna spółka handlowa. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Józef Gawron, inżynier, Zygmunt Zawadzki, kupiec i Salamon Tindel, kupiec, wszyscy w Jarosławiu zamieszkali. Spółka rozpoczęła swą czynność 1/9 1919. Spółkę na zewnątrz zastępywać mogą tylko dwaj spólnicy łącznie. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą dwaj spólnicy łącznie. Dzień wpisu: 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Przemyśl, dnia 24 kwietnia 1920. (4946)

Firm. 890/19 Wpis filji Banku przemysłowego dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie. Wpisano do rejestru dnia 13 lutego 1920 a) Firma: Bank przemysłowy dla Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem Filja w Rzeszowie; po rusku: Bank promysłowyj dla Korolistwa Hałyczyny i Wołodomyrji wraz z Wełykiem Kniazestwom Krakiwskim, Filja w Rzeszowie; po niemiecku: Industrie Bank für das Königreich Galizien und Lodomerien samm dem Grossherz. gtume Krakau, Filja Rzeszów; po francusku: „Banque Industrielle pour la Royaume de Galicie et Lodomerie avec le Grand Duche de Cracovie" Succursale Rzeszów; po angielsku: „Industrial Bank for the Kingdom of Galicia and Lodomeria urth the Grand Dukedom of Cracov Branch office Rzeszow. b) Siedziba Zakładu: a) głównego Lwów, b) filjalnego Rzeszów. c) Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie gospodarczego rozwoju Galicji na polach przemysłu (wielkiego, domowego i rolniczego) rękodzieła górnictwa, handlu i komunikacji. Przy przestrzeganiu ustaw, obowiązujących dla poszczególnych interesów prowadzenia następujących interesów jak na rachunek własny, jak i obcy: 1. eskontować i reeskontować weksle, opiewające na walutę krajową i zagraniczną, 2. kupować i sprzedawać papiery wartościowe i inne walory giełdowe, towary i płody surowe wszelkiego rodzaju, udzielać na nie pożyczek i zaliczek, brać je w przechowanie i zarząd, 3. udzielać pożyczek, zaliczek i kredytu w rachunku bieżącym i na akcepty, 4 udzielać pożyczek hipotecznych na nieruchomości, służące dla przedsiębiorstw handlowych lub przemysłowych, względnie dla przedsiębiorstw rękodzielniczych, górniczych i komunikacyjnych, ewentualnie przyjmować w drodze cesji tego rodzaju wierzytelności już zahipotekowane, udzielać kredytu hipotecznego lub budowlanego za zabezpieczeniem na nieruchomych dobrach i rzeczach, albo na hipotecznie zabezpieczonych wierzytelnościach. 5. przyjmować kwoty pieniężne na rachunek bieżący, na krótszy lub dłuższy termin i w zamian wydawać książeczki wkładkowe lub oprocentowane na nazwisko lub na okaziciela wystawione i na niemniej niż K 100 opiewające asygnaty kasowe z oznaczonym terminem płatności lub płatne po wypowiedzeniu, pierwsza wkładka na książeczkę wkładkową nie może wynosić mniej niż K. 100, a ogólna suma wkładek pieniężnych, wpłaconych na asygnaty kasowe i książeczki wkładkowe nie może przekraczać potrójnej sumy każdocześnie wpłaconego kapitału akcyjnego, formularz książeczek wkładkowych i asygnat kasowych podlega zatwierdzeniu Rządu, a ogólną sumę w obiegu będących książeczek wkładkowych, asygnat kasowych, należy co miesiąc podawać do publicznej wiadomości i wykazywać Ministerstwu skarbu, 5. zakładać i prowadzić przedsiębiorstwa przemysłowe, komercjalne, lub wogóle służące do celów na wstępie wymienionych, wspierać je przez przejęcie akcji, lub obligacji na stały rachunek, na pcdkład pożyczek lub w komisową sprzedaż, albo też uczestniczyć w tych przedsiębiorstwach w jakikolwiekbądź inny sposób, tworzyć asocjacje kredytowe, oparte na zasadzie wzajemnej poręki członków, 7. kupować sprzedawać, eskontować i lombardować własne obligacje, któ-

rych sprzedaż Towarzystwo może sobie zastrzedz przy udzielaniu odnośnych pożyczek. 8. przyjmować publiczne i prywatne pożyczki w całości, lub w części na własny rachunek, lub w komis negocjować takie pożyczki, lub w nich uczestniczyć, 9. urządzać i przeprowadzać publiczne domy składowe, składy towarowe i walne składy wedle postanowień ustawy z 28 kwietnia 1889 Nr. 64 dz. p. p. w szczególności § 22, pod warunkiem uzyskania potrzebnej do tego koncesji, jak również i prywatne domy składowe, na złożone towary wystawiać waranty i pod warunkiem uzyskania osobnego zezwolenia urządzać i prowadzić zakłady do ważenia i mierzenia, 10. podejmować się ubezpieczeń przeciw stracie na kursie papierów wartościowych w razie ich wylosowania, 11. udzielać pożyczek Państwu, królestwom i krajom w Radzie Państwa reprezentowanych, powiatom, gminom i innym prawnym, lub zbiorowym osobom, względnie tego rodzaju wierzytelności przejmować i uczestniczyć w tego rodzaju operacjach kredytowych, 12. regulować stosunki hipoteczne odłużonych nieruchomości, dawać poręką za dopełnienie zahipotekowanych zobowiązań 13. udzielać kredytu ręczycielskiego należytościom podatkowym i cłowym, 14. nabywać i pozbywać nieruchome przedmioty majątkowe, do celów na wstępie wymienionych, brać lub wypuszczać w dzierżawę lub też pośredniczyć w ich kupnie i sprzedaży, interesy parcelacyjne są stanowczo wykluczone, 15. zużytkować wynalazki, patenty i przywileje, lub pośredniczyć w ich zużytkowaniu, 16. brać w dzierżawę lub w zarząd publiczne opłaty i daniny, 17. wykonywać wszelkiego rodzaju budowy w szczególności służące do celów wymienionych na wstępie. Po myśli § 6 statutu, uprawnione jest Towarzystwo wydawać bankowe napisy długu (obligacje), a mianowicie: 1. a) na podstawie pożyczek udzielonych w celach przemysłowych i handlowych, względnie w drodze cesji nabytych, których oprecentowanie i umorzenie zabezpieczone jest przez przyrzeczenie zapłaty, lub gwarancją ze strony Państw, lub jednego z Królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa, b) na podstawie pretensji do Państwa lub do królestw lub krajów, zastąpionych w Radzie Państwa, nabytych przez Bank, jako przedsiębiorcę budowlanego, lub jemu odstąpionych przez innych przedsiębiorców budowlanych, c) na podstawie będących we własnym posiadaniu papierów wartościowych, które nadają się do lokacji papierów pupilarnych lub na podstawie pożyczek, udzielonych w zamian za zastaw, papierów wartościowych tego rodzaju; 2. a) na podstawie pożyczek hipotecznych, udzielonych pod osobnymi w §§ 58 do 63 statutu ustanowionymi warunkami na dobra nieruchome, położone w granicach kraju, a służące przedsiębiorstwom przemysłowym, handlowym, górniczym lub komunikacyjnym, względnie na podstawie takichże hipotecznie zabezpieczonych wierzytelności, nabytych w drodze cesji, b) na podstawie posiadania papierów wartościowych lub obligacji tut. krajowych przedsiębiorstw przemysłowych lub handlowych, dla których ustanowione jest prawo zastawu w księgach publicznych, lub które zabezpieczone są przyrzeczeniem zapłaty lub poręką ze strony jednego z królestw i krajów zastąpionych w Radzie Państwa, lub tut. krajowej publicznej korporacji, uprawnionej do pobierania dodatków, albo c) na podstawie pożyczek w zamian na zastaw papierów wartościowych w rodzaju wymienionych pod d) na podstawie pożyczek udzielonych w celach przemysłu, handlu, górnictwa i komunikacji, powiatom, gminom, lub innym tutejszo krajowym do nakładania dodatków, uprawnionym publicznym korporacjom, e) na podstawie przez Bank, jako przedsiębiorcę budowlanego nabytych lub jemu przez innych przedsiębiorców budowlanych odstąpionych pretensji do powiatów, gmin lub innych tutejszo krajowych korporacji, uprawnionych do nakładania dodatków; d) Wysokość kapitału akcyjnego. Pierwotnie K. 10,000.000. Na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszy, odbytem 29 października 1917, postanowionem zostało podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego K. 10,000.000 o K. 15 000.000 przez emisję pełno wpłaconych, na okaziciela opiewających 37.500 sztuk akcji po K. 400, to jest do wysokości koron 25,000.000. Uchwała nadzwyczajnego walnego zgromadzenia z 28 grudnia 1918, powziętą na wniosek Rady Zawiadowczej, po uprzedniem zezwoleniu Wydziału Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, nastąpiło ponowne podwyższenie kapitału akcyjnego o dalszych 25,000.000 koron w drodze emisji 62.500 sztuk akcji pełno wpłaconych, na okaziciela opiewających po 400 koron. Kapitał akcyjny Towarzystwa wynosi przeto obecnie 50,000.000 kor., rozłożonych na 125.000 sztuk pełnowpłaconych, na okaziciela opiewających akcji po 400 K., z których połowa, to jest 62.500 sztuk jest własnością Wydziału krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, podwyższony w drodze emisji pełno wpłaconych akcji po 400 koron aż do wysokości 100,000.000 koron; e) Wysokość akcji: Pierwotnie 25.000 sztuk akcji po 400 koron pełno wpłaconych, na okaziciela opiewających. Następnie nadto 37.500 sztuk akcji po 400 koron pełno wpłaconych i na okaziciela opiewających, razem więc 62.600 sztuk akcji po 400 koron pełno-wpłaconych i na okaziciela opiewających. Dalej nadto 62.500 sztuk akcji pełno-wpłaconych na okaziciela opiewających po 400 koron, tak, iż razem jest 125.000 sztuk akcji pełno wpłaconych na okaziciela opiewających po 400 koron. Ilość tych akcji może być na podstawie walnego zgromadzenia powziętej na wniosek Rady Zawiadowczej, po uprzedniem zezwoleniu Wydziału Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podwyższoną w drodze emisji pełnowpłaconych akcji po 400 koron, aż do łącznej wysokości kapitału akcyjnego w kwocie 100,000.000 koron. Nazwiska członków Dyrekcji: 1. Dr. Marcin Szarski, dyrektor we Lwowie, 2 Dr. Zdzisław Słuszkiewicz, dyrektor we Lwowie, 3. Tadeusz Filippi, dyrektor w Krakowie, 4. Franciszek Kucner, zastępca dyrektora we Lwowie, 5. Dr. Wilhelm Krzysztoń, zastępca dyrektora w Drohobyczu, 6. Dr. Feliks Merunowicz, zastępca dyrektora we Lwowie. 7. Dr. Marjan Niemczewski, zastępca dyektora we Lwowie; (g Prokurzyści: 1. Maurycy Bloch, prokurzysta wo Lwowie, 2. Rudolf Peschl, prokurzysta dla Filji w Rzeszowie; h) Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na statucie z daty Lwów 23 czerwca 1910, zatwierdzonym reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych z 24 maja 1910 L. 19963 I. dodatku do statutu z mocy uchwały akcjonarjuszy na walnem zgromadzeniu z 23 marca 1912 roku, zatwierdzonego uchwałą Namiestnictwa z 12 lutego 1913 L. XIII. a 432/2 oraz II. dodatku do statutu z mocy uchwały akcjonarjuszy na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu z dnia 28 grudnia 1918, zatwierdzonego reskryptem Galicyjskiego Namiestnictwa z 28 marca 1919 L. XIII. a) 8262/178 z mocy reskryptu austr. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 20 marca 1918 L. 70189/17 i upoważnienia Wydziału administracyjnego Komisji Rządzącej udzielonego w porozumieniu z Wydziałem Skarbowym reskryptem z 12 lutego 1919 L. 107/7 A. Czas trwania nieograniczony. Dyrekcja składa się z 2 lub więcej członków, wybieranych przez Radę zawiadowczą. Do ważności podpisu firmy, niezbędnym jest podpis wspólny, albo 2 członków Dyrekcji, albo jednego członka i prokurzysty, albo 2 prokurzystów Ogłoszenia spółki zamieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej". Powstanie filji w Rzeszowie, jakoteż udzielenie prokury p. Rudolfowi Peschlowi dla tejże Filji, opiera się na dołączonej uchwale Rady Zawiadowczej, powziętej na II. posiedzeniu z dnia 28 i 29 maja 1919 roku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 17 stycznia 1920 (4878)

Firm. 196/20. Rej. B. I. 13. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia 26 kwietnia 1920 przy firmie: Brzmienie: Galicyjski Akcyjny Bank kupiecki we Lwowie, Filja w Przemyślu. Siedziba: Lwów, Filja Przemyśl, wpisano w rejestrze następujące zmiany. Firma opiewa obecnie: „Bank Kupiectwa Polskiego", spółka akcyjna, po francusku „Banque des Marchands polonais", po angielsku „Bank of Polisch Marchands", po niemiecku „Polnische Kaufmannschaftsbank", po rosyjsku „Bank Polskawo Kupieczestwa". Zakład główny dotychczas: Lwów. Odtąd Warszawa.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.

Przemyśl, dnia 24 kwietnia 1920. (4945)

Firm. 14/20. Stow. II. 1467. Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego. Siedziba stowarzyszenia: Podhajce. Brzmienie firmy: Gospodarsko torhowolna powitowa spiłka, stowarzyszenie zarejestr. z ogr. poręką. Data statutu: 22 kwietnia 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kupno, dzierżawa i najem gruntów i budynków, celem przeprowadzenia wspólnego gospodarstwa dla swych członków, budować i nabywać domy mieszkalne dla swych członków, a także sprzedawać i odnajmywać domy mieszkalne względnie pojedynczych mieszkań swoim członkom, urządzanie składów z narzędziem gospodarskiem, powozami, zbożem, nasieniem i innemi ziemiopłodami dla swych członków, prowadzenie li tylko dla swych członków sprzedaży środków żywnościowych, alkoholne i niealkoholne napoje, tudzież przedmioty najpotrzebniejsze dla gospodarstwa domowego i rolniczo-gospodarskiego, rzemieślniczego i przemysłowego. Czas trwania: nieograniczony. Dyrekcja: Dyrekcję stanowią p. Józef Łada, dyrektor szkoły ludowej, Jan Tycholis. właściciel realności i Ołeksa Markiewicz, kandydat adw., wszyscy w Podhajcach zamieszkali. Podpis firmy: Firmę podpisywać będą dwaj członkowie dyrekcji. Ogłoszenia odbędą się w urzędowem czasopiśmie. Udziały członków wynoszą 100 K. Odpowiedzialność jednorazowa wysokość udziału. Data wpisu: dnia 2 maja 1920.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 1 maja 1920. (4919)

Firm. 16. Stow. II. 1758. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze stowarzyszeń wpisano dnia 20 lutego 1920 przy stowarzyszeniu: Spółka hodowców drobiu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Zassowie, następujące zmiany: Michał Klimaszewski, sekretarz spółki ustąpił, w miejsce jego wybrano sekretarką spółki Katarzynę Taborównę z Róży.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 28 lutego 1920. (5273)

Firm. 67/20. Stow. III. 209. W rejestrze handlowym zarządza się wpisanie przy firmie Jedność, Stowarzyszenie handlowo-spożywcze pracowników kolejowych w Muszynie, spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 2 lutego 1920 odbytem, w miejsce ustępujących członków Zarządu Franciszka Rysza i Brattschneidera, wybrano członkami zarządu Rudolfa Biera, kasjerem i Władysława Grzywacza, wiceprezesem Towarzystwa.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, d. 8 maja 1920. (5262)

Firm. 50/20. Stow. III. 64. W rejestrze firmowym zarządza się wpisanie przy firmie Spółka handlowa rolnicza członków Towarzystwa rolniczego okręgowego „Zgoda" w Nowym Sączu, stow. zarej. z ogr. por., że na walnem zgromadzeniu Rady nadzorczej, dnia 9 marca 1920, odbytoj wskutek ustąpienia członków dra Jana Dębskiego i Wojciecha Radały, wybrano dra Eugenjusza Dzikiewicza, zastępcą przewodniczącego dyrekcji, zaś Andrzeja Serafina, członkiem dyrekcji.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, d. 8 kwietnia 1920. (5261)

Firm. 55/20. Stow. III. 276. Zarządza się wpisanie w rejestrze firmowym przy firmie Stowarzyszenie spożywcze i wzajemnego kredytu „Beskid", spółka zarejestrowana z ograniczoną poręką w Mszanie dolnej, że na walnem zgromadzeniu członków dnia 15 stycznia 1920, odbytem w miejsce dyrektorów Stanisława Panasia, Dra Ottmara Bogelskiego i Pietra Muniaka, którzy ustąpili, wybrano nowych członków zarządu, a to Marję Golińską, Aleksandra Komarzyńskiego i Stanisława Szymczykiewicza.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 10 kwietnia 1920. (5260)

Firm. 43/20. Sp. II. 95. Zarządza się wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków Spółki oszczędności i pożyczek w Dobrej, dnia 17 sierpnia 1919 odbytem, wybrano ponownie Jana Lacha, Jędrzeja Majerskiego i Antoniego Gąsiora. a w miejsce Franciszka Marka, Aleksandra Chalcarza, członkami zarządu,

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 20 marca 1920. (5259)

Firm. 22/20. Stow. III. 306. W rejestrze handlowym zarządza się przy firmie „Ziemianin", Spółka rolniczo-handlowa z ograniczoną poręką w Muszynie wpisanie, że na walnem zgromadzeniu dnia 11 stycznia 1920 r. odbytem, uchwalono zmianę § 37 statutu w ten sposób, że ten paragraf odtąd będzie opiewał „Rok administracyjny spółki liczy od 1 stycznia do 31 grudnia każdego roku kalendarzowego".

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 31 maja 1920. (5258)

Firm. 127/20. Stow. III. 122. Zarządza się wpisanie w rejestrze handlowym stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Spółka Oszczędności i pożyczek w Wilczyskach, stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, że na walnem zgromadzeniu dnia 16 maja 1920 w miejsce ks. Jana Pabiana, Józefa Baka i Stanisława Szczerby, członków zarządu, wybrano ponownie ks. Jana Pabiana i Stanisława Szczerbę, tudzież Józefa Króla, jako zastępcę przewodniczącego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 24 lipca 1919. (8202)

Edykta

w sprawach uznania za zmarłego.

T. VI. 99/20 (2). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kuczak Jan syn Franciszka i Marjanny, robotnik z Krakowa, urodzony w r. 1883 w Wiatowicach pow. Bochnia, przydzielony w r. 1914 do 32 p. obr. kraj., wedle pisma tego pułku zaginął 21 grudnia 1914 r. pod Pinczowem; od tego czasu nie daje znaku życia.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ust. z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, wdraża się na wniosek Anny Kuczakowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi.

Jana Kuczaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1921 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cywilny Oddz. VI.

Kraków, 26 maja 1920. (7041)

T. 318/19 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Bazyli Mociak urodzony w Kniażpolu 13 kwietnia 1871, powołany do podwód wojskowych w drugiej połowie sierpnia 1915 zachorował, a oddany do szpitala wojskowego, odtąd nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ust. cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Dz. p. p. Nr. 20 i 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. u. p., zarządza się na wniosek Katarzyny Mociak postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Peczenikowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Bazylego Mociaka wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 12 lipca 1920. (8219 1—3)

T. 110/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kowal syn Michała i Pelagji, urodzony w Miechowej 24 września 1887 r., jako żołnierz oddziału strzelców brał udział w walkach z Rosjanami z końcem sierpnia 1914 i od tego czasu słuch o nim zaginął.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 i 277 ustawy cyw. i ustawy z 16 lutego 1883 Nr. 20 i z 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Katarzyny Kowalowej postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Richterowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Jana Kowala wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie 6 miesięcznego czasokresu od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej, sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl 14 lipca 1920. (8218 1—3)

T. 154/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Simeon Kundys syn Mikołaja i Anny, urodzony w Bolanowicach 13 września 1878, jako pospolitak służył w twierdzy w Przemyślu, prawdopodobnie dostał się do niewoli rosyjskiej 22 marca 1915 lub zaginął i od tego czasu nie daje wiadomości o sobie.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego stwierdzenia śmierci w myśl § 24 ust. cyw., zarządza się na wniosek Platona Kundysa i innych postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Mendrochowiczowi, adwokatowi w Przemyślu, którego ustanawia się kuratorem.

Simona Kundysa wzywa się, aby stawił się przed tutejszym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po bezskutecznym upływie sześciomiesięcznego czasokresu od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej", sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemyśl, 17 lipca 1920. (8217 1—3)

T. 29/20 (4). Teodor Fedorko syn Grzegorza i Paraski, urodzony w r. 1887 w Czarnej, walczył jako żołnierz armji austr. węg. od r. 1915. W r. 1916 dostał się do niewoli rosyjskiej. W lecznicy wojskowej Rybianica w Besarabji zmarł wobec Iwana Najdy.

Sąd okręgowy w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Teodora Fedoraka miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać sądowi przeciągu 3 miesięcy od dnia ogłoszenia tego wezwania, t. j. najpóźniej do dnia 1 stycznia 1921. Jeżeli w tym czasie sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu Teodora Fedorska na ponowny wniosek Marianny Fedorko orzeknie, że dowód śmierci Teodora Fedorka ustalony został.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Sanok, 12 czerwca 1920. (8128)

T. IV. 35/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Potaśnik ur. w r. 1888 w Grywałdzie i tam zamieszkały, żołnierz 20 pp. byłej armji austr. oddział karabinów maszynowych Nr. IV., miał zginąć 27 maja w bitwie w Chruszowicach pod Przemyślem.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ces. rozp. z dnia 31 marca 1918 L. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę Franciszki Potaśnikowej z Grywałdu postępowanie celem uznania za zmarłego, zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyż wymienionym, a zaginionego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 marca 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, 2 sierpnia 1920. (8201)

T. 335/10 (8). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Na wniosek Anny Doroty z dnia 1 sierpnia 1920 roku i na podstawie tus. uznania za zmarłego Jędrzeja Doroty uchwałą z dnia 21 sierpnia 1920 wdraża się postępowania celem uznania związku małżeńskiego zawartego dnia 28 lipca 1914 w Lisiejamach między Anną a Jędrzejem Dorotą za rozwiązany, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby do dnia 30 kwietnia 1921 albo sądowi albo dr. Adolfowi Deichesowi, adwokatowi we Lwowie, którego ustanawia się obrońcą węzła małżeńskiego, udzielono wiadomości o zaginionym Jędrzeju Dorocie.

Po upływie tego terminu sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 21 sierpnia 1920. (8208)

T. IV. 150/19 (9). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Magierski ze Sarzyszowa, brał udział w walkach na froncie rosyjskim w maju i czerwcu 1915. Według pisma oddziału polowego komendy w Sandomierzu Nr. 509/18 znaleziono przy exhumacji zwłok żołnierzy poległych w Sandomierskim w grobie Nr. 35 kartę legitymacyjną opiewającą na nazwisko Magiera, zaś w ślad opisu karty ewidencyjnej 10 oddziału strat likw. minist. wojny, iż znaleziona karta ewidencyjna dotyczy Michała Magierskiego, zwłaszcza, że ostatnią wiadomość o życiu męża otrzymała Barbara Magierska z końcem czerwca 1915.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania w myś § 24 u. c. i § 1 ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., zarządza się na wniosek Barbary Magierskiej postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Michałowi Skowrońskiemu, adwokatowi w Tarnowie, którego ustanawia się kuratorem i obrońcą węzła małżeńskiego.

Michała Magierskiego wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 maja 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 10 sierpnia 1920. (8230 1—3)

T. 237/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Ołeksa Kwas gospodarz ze Snowicza, został powołany dnia 1 sierpnia 1914 do czynnej służby wojskowej przy 35 p. obr. kraj., a ostatnia o nim wiadomość pochodziła z r. 1916 z Taszkientu Rosja, skąd donosi, że dnia 13 maja 1915 w Karpatach zabrany został do niewoli rosyjskiej, a obecnie leży chory w szpitalu w Taszkiencie. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ust. z dnia 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Taćki Kwas postępowanie, celem uznania Ołeksy Kwasa za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Taćką Kwas zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Sternschussowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Ołeksa Kwas mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1921 r., rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 23 maja 1920. (6685)

T. 144/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maksym Dzwinnyk urodzony w Markopolu gospodarz, został powołany w sierpniu 1914 r. wskutek ogólnej mobilizacji do czynnej służby wojskowej przy 80 pp. i odtąd wszelki ślad o nim zaginął. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Petra Dzinnyka służył on razem w jednej kompanji z Maksymem Dzwinnykiem, który jest jego bratem. W listopadzie r. 1914 Maksym Dzwinnyk brał udział w bitwie z Rosjanami w Karpatach, trwającej przez 11 dni w której dużo ludzi zginęło i w tej właśnie bitwie Maksym Dzwinnyk zaginął i świadek od tego czasu więcej go nie widział.

Gdy zatem przyjąc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dn. 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto wdraża się na prośbę jego żony Marji Dzwinnyk postępowanie, celem uznania Maksyma Dzwinnyka za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Marją Dzwinnyk zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Hirschhornowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby Maksym Dzwinnyk mimo to żył wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 19 maja 1920. (6584)

T. 126/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Pater urodzony w r. 1884 w Peczeni, został w lipcu 1914 powołany do czynnej służby wojskowej przy 55 p. p., a wysłany w pole do tego czasu nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad po nim zaginął. Wedle zeznań świadka Iwana Kreta słuchanego pod przysięgą w jesieni roku 1914 cofając się na Przemyśl nocował on razem z Mikołajem Paterem w stodole na folwarku koło Sądowej Wiszni. W czasie spoczynku w stodołę trafiło kilka granatów, które zabiły kilku żołnierzy a raniły ciężko w twarz i piersi Mikołaja Patera, który leżał zupełnie nieprzytomny. Od tego czasu Patera więcej nie widział.

Gdy zatem przyjąc należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Dz. p. p. Nr. 128, przeto wdraża się na prośbę żony jego Anny Pater postępowanie, celem uznania Mikołaja Patera za zmarłego zaginionego, a małżeństwa tegoż z Anną Pater zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Hesslowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego — wiadomości o powyżej wymienionym.

Gdyby Mikołaj Pater mimo to żył, wzywa się go, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 grudnia 1920 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.

Złoczów, 14 maja 1920. (6682)

T. 104/20 (1). Antoni Kogut syn Stanisława, rolnik, r. l. rz. kat., urodz. w Bielczy w r. 1876 zamieszkały w Chałcrewie, ożeniony 3 lutego 1909 z Wiktorją Żurakówną służył w ostatniej austrjackiej przy 57 pp. austr. od początku wojny, a od roku 1915 zaginęła o nim wszelka wieść, według nie dających się sprawdzić wiadomości miał nawet paść w boju.

Na wniosek więc żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i wzywa się każdego ktoby miał o nim wiadomość, aby do 31 grudnia 1920 r. doniósł sądowi, jego samego zaś ewentualnie aby do tego dnia zgłosił się w sądzie lub w inny sposób dał znać sądowi o sobie.

Po tym dniu sąd na wniosek ponowny rozstrzygnie sprawę.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, 16 maja 1920. (6827)

T. 221/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Kuszpil gospodarz w Lackiem wielkiem, został powołany dnia 21 stycznia 1916 do czynnej służby wojskowej do 35 p. obr. kraj., gdzie w sierpniu 1917 na froncie włoskim dostał się do niewoli włoskiej. Od tego czasu nie dał o sobie znaku życia i wszelki ślad po nim zaginął. Wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Semka Zacharczuka około 15 września 1918 w barakach w miejscowości Kasico we Włoszech chory na malarję Marcin Kuszpil ponownie zachorował, dostał gorączkę i nie mógł chodzić. Swiadek ten z Piotrem Zacharczukiem zaniósł go do szpitala, gdzie tenże w dwa dni potem zmarł. Piotr Zacharczuk który również zmarł opowiadał świadkowi, że widział trupa Marcina Kuszpila w szpitalu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p., przeto zarządza się na wniosek jego żony Marty Kuszpil postępowanie celem uznania Marcina Kuszpila za zmarłego zaginionego, a małżeństwa jego z Martą Kuszpil zawartego za rozwiązane. Wydajesię przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Moszyńskiemu, adwokatowi w Złoczowie, wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby Marcin Kuszpil mimo to żył, wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 20 lutego 1921 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 25 maja 1920. (6510)

T. VI. 68/20 (3). Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Rokosz syn Błażeja i Anny, rolnik z Wierzbanowy od Dobczyce, urodzony w r. 1885 w Wiśniowy pow. Wieliczka, przydzielony w r. 1914 do 13 bat. strzelców polnych, nie daje znaku życia od tego czasu.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 1 ustawy z 31 marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na prośbę Marji Rokoszowej wdraża się postępowanie, celem uznania wymienionego za zmarłego, oraz celem uznania małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi, albo p. dr. Franciszkowi Wojciechowskiemu, adwokatowi w Krakowie, którego ustanawi się obrońcą węzła małżeńskiego.

Józefa Rokosza wzywa się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1921 sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy cyw., Oddz. VI.

Kraków, 10 maja 1920. (7029)

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z Drukarni Wł. Łozińskiego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12 pod zarządem Józefa Ziembińskiego.